

Wyśmienite Koniaki -  
Likier - Wina

Kaźmierskiego

zadowolą najrybied-  
niejszych smakoszy

Nowość: Staruszek Somorski

Sobota-Niedziela, 23-24 października 1937 - Nr. 24 6

(Pismo wychodzi w dniu datowania).

DZIEN

20 stron

20  
GR.

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI  
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI  
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGLEŃSKA

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-16, Konto czekowe P. K. O. 200,866.

## Gigantyczne manewry powietrzne francuskiego lotnictwa wojskowego

Paryż. Z końcem października lotnictwo francuskie rozpoczyna na wielką skalę zorganizowane i oddawna przygotowywane wielkie manewry, mające na celu przestudiowanie zagadnienia obrony dróg komunikacyjnych między Francją a jej koloniami w północnej Afryce tj. Algierem, Marokiem i Tunezją, dalej między Francją a Madagaskarem i Indochinami.

Wielki zakres tych manewrów nie ma iących właściwie precedensu w lotnictwie francuskim poza słynnym raidem afrykańskim, t. zw. „Croisiere noire” w roku 1933 świadczący o politycznym, a przede wszystkim militarnym znaczeniu powyższego przedsięwzięcia. W manewrach weźmie udział ogółem 93 samoloty najnowszych modeli o bardzo obszernym zasięgu działania.

27 października z centrum lotniczego na południu Francji w Istres wyruszy pierwsza grupa, złożona z 5 bombardujących samolotów udając się poprzez Tunis, Kair, Damaszek do Indochin.

Tegoż dnia wyruszy również z Istres druga eskadra samolotów bombardujących w kierunku Madagaskaru, skąd zawróci z powrotem w kierunku Afryki. 9

listopada wyruszą z Istres dwie grupy samolotów, każda złożona z 30 samolotów bombardujących, które mają dokonać przelotu nad posiadłościami francuskimi w Afryce północnej, aby ostatecznie przyłączyć się do manewrów lądowych, jakie odbędą się na terenie fran-

cuskiej Afryki Zachodniej z udziałem miejscowych oddziałów tam stacjonujących. Wreszcie dnia 9 listopada wyruszy z Istres ostatnia grupa samolotów, złożona z 45 samolotów bombardujących w kierunku na Tunis.

## Marszałek Śmigły-Rydz udaje się do Rumunii na promocję następcy tronu

Warszawa. Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz udaje się dnia 23 października na osobiste zaproszenie króla

Karola II do Rumunii, aby wziąć udział w uroczystościach promowania na ółcera księcia następcy tronu Michala.

## Mowa tronowa króla angielskiego

London. Wczoraj o godz. 11,20 została odczytana przez lorda-kanclerza, z zachowaniem zwykłego ceremoniału, mowa tronowa w Izbie Lordów, gdzie zromadzili się członkowie obu izb.

W mowie tronowej poruszone są m. in. sprawy hiszpańska oraz zatargu na Dalekim Wschodzie.

Od przeszło roku — mówi król — ministrowie moi śledzą z zaniepokojeniem i lękiem przebieg tragicznych wypadków w Hiszpanii. Nie ustalili oni w ciągłych wysiłkach, aby konflikt ten nie rozszerzył się poza granice tego kraju. Śledziłem z wielką troską — czyta-

my dalej — rozwój kroków nieprzyjacielskich między Japonią a Chinami. Cierpienia, które tam znosi niewinna ludność cywilna, będąc ofiarą ataków powietrznych i morskich, wywoływały we mnie szczególny niepokój. Życzeniem moim jest, aby konferencja, która wkrótce ma być zwołana, położyła kres temu pożałowania godnemu konfliktowi.

Po omówieniu szeregu innych spraw król zakończył przemówienie tradycyjną formułą:

— Modłę się, aby wasze prace błogosławił Bóg Wszemchmogący.

## Pierwszy gabinet nowego państwa hiszpańskiego utworzy gen. Franco z członków Rady Narodowej

Buenos Aires. Donoszą z Valparaíso (Chole), że przybyła tam włoska misja lotnicza, przywożąc 12 samolotów, które po zmontowaniu w porcie lotniczym w pobliżu Santiago de Chile mają przelecieć w zwartej formacji przez Kordyliery andyjskie i wylądować na terytorium Argentyny. Będzie to pierwszy w dziejach lotnictwa przelot eskadry samolotów przez Andy.

Burgos. Agencja Havasa donosi: Utworzenie rady narodowej, której prerogatywy są mniej więcej te same, co wielkiej rady faszystowskiej w Rzymie, jest spełnieniem życzenia gen. Franco połączenia dwóch najważniejszych stronnictw Hiszpanii narodowej: falangistów i tradycyjjonalistów. Rada ta, w której skład będzie wchodzić najwyżej 50, a najmniej 30 członków, liczy w chwili swego utworzenia 48 osób. Wśród nich jest 6 wysokich wojskowych, 2 b. ministrów z okresu dyktatury Primo de Riveri, siostra

twórcy falangi — panna Pilar Primo de Rivera oraz jeden z byłych współpracowników Calvo Sotella — Gonzales Bueno.

W politycznych kołach powstańczych utrzymują, że gen. Franco zamierza mianować w najbliższym czasie ministrów, którzy wejdą w skład pierwszego gabinetu nowego państwa hiszpańskiego. Jest rzeczą prawie pewną, że ministrami tymi będą osoby, wchodzące w skład rady narodowej. Gabinet liczyć będzie 10 portafeli.



Stuchają koncertu  
przez odbiornik

ELEKTRIT



PATRIA-TEMPO  
MAESTRO-OPERA

odbiorniki najwyższej jakości

## Ambasador Rzplitej u prezydenta Roosevelta

NOWY JORK. Ambasador Potocki przyjęty był w czwartek na przeszło godzinny postuchaniu przez prezydenta Roosevelta. W czasie rozmowy poruszono szereg zagadnień chwili bieżącej. (PAT).

Dziś

t. j. dnia 23. X. 37 r. otwarcie odnowionej cukierni

Dziś

S O C I U T

„Europejska”

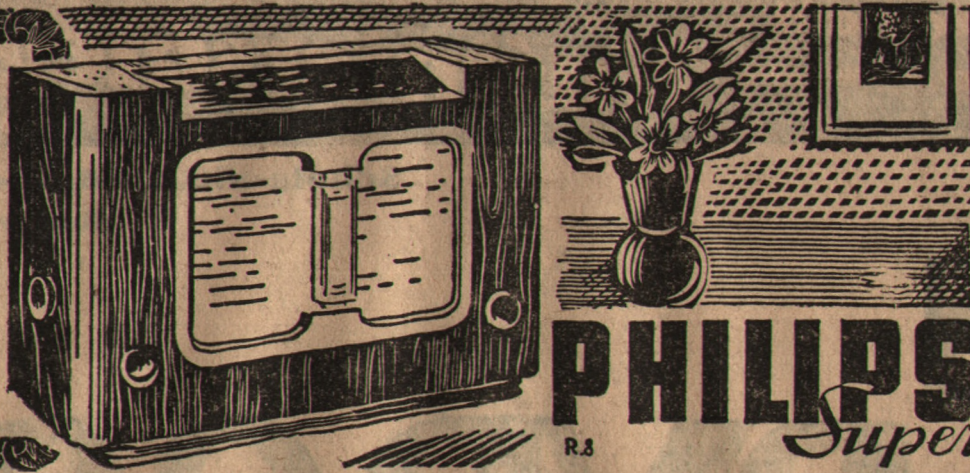
Szeroka 24

znanej z wyborowych ciast, bab, tortów i dobrej kawy.

Bogaty dział dzienników i czasopism.

Miejsce spotkań stałej klienteli reprezentującej elite Torunia. — Zadowolona dotychczas nasza klientela zapewniam o moim stałym staraniu i całkowitym zaspokojeniu najwybredniejszych wymagań.

Superheterodyna z oktadą. 7obwodów. Trzy zakresy fal. Trójblokowe chassis. Wysokoczułe automatyczne „opóźnione” urządzenie przeciwwzaniakowe. Cechowana jednobarwna skala szklana. Wskaźnik zakresów. Ciągła regulacja barwy tonu. Włącznik sieciowy z regulatorem siły głosu. Gniazdko dla adaptera i dodatkowego głośnika. Przelącznik napięć sieci.



**SUPERHETERODYNA**  
wysokiej klasy

Cena gotówkowa zł 340.—  
lub przy zaliczce zł 24.—  
na 15 rat — po zł 24.10  
miesięcznie.

**PHILIPS**  
R.8  
Super 4-38.

Go prostu

## Zbawiacze Polski

Narodził się nowa partia politycznej w Warszawie pod nazwą „Stronnictwo Pracy” nie towarzyszyło zbytnie zainteresowanie społeczeństwa.

Na pytanie, jaki program nakreśla sobie nowopowstała partia, odpowiedź była: „wiadomo — zbawienie Polski”. Odpowiedź zupełnie uspakajająca. Na pytanie — kto się do owego zbawiania zabiera, znaleźć można było odpowiedź w niedługiej liście nazwisk wśród których znalazło się „sztafardowe” nazwisko gen. Józefa Hallera. I ten szczegół nie narobił zbytniego wrażenia. Trzeba przyznać, że moment do hałasu został wybrany dość niefortunnie, gdyż akurat ludzie żyli myślą o występie Kiepury.

Dziś, gdy przebrzmiały już ostatnie tony wspaniałej, rozczulającej arii „Ajajaj” — łatwiej znaleźć chwilę czasu na rozważania polityczne w związku z nowopowstałą grupą.

Zwraca na nią uwagę społeczeństwa inny generał. Zwraca uwagę i ostrzega. Ostrzega i zaklina. Zaklina i robi taki hałas, że poprostu ajajaj! —

Gen. Marian Januszajtis z dalekich Kresów Wschodnich, gdzie bawi obecnie w charakterze osadnika, napisał do Dziennika Narodowego w Warszawie (nr. 289) artykuł wprost zatruwający o nowopowstałym Stronnictwie Pracy i roli generała Hallera.

Generał osadnik z Wołynia pisze o generale osadniku z Pomorza, pisze przejrzyście, że „wielu a m b i t n y c h i skądinąd wybitnych ludzi uprawiających politykę, z n a m i o n u j e n a i w n o ś ć bez granic”, że ludzie tacy (czytaj: naprzykład gen. Haller) nie umieją dostrzec „na czym pasku są wodzeni”, chociaż „bywają to ludzie najzaciejsi, ale jakże szkodliwi”.

Generał Januszajtis zastrzega się, że nie ma zamiaru „oceniać wartości samego powstania tej partii” gdyż „jest to rzecz z nikłą i małego znaczenia”. Dalej dowiadujemy się, że „ogólnie czczony wielki żołnierz, gen. Haller” stanął na czele ugrupowania, które wzmościło „s z a n s e ż y d o - k o m u n y”, skoro — jak pisze dalej gen. Januszajtis — „gorliwy i znany z pobożności katolik” związał się z ludźmi akcji katolickiej, ryzykując „całość i imię Zw. Hallerczyków”. I gdybyż przynajmniej w imię dobrej sprawy! Ale gen. Haller nie poznał się na tym, gdyż w takich wypadkach „konieczna jest wielka czujność do której są zdolne jedynie wielkie talenty polityczne”. Najzaciejszy człowiek, czczony wielki żołnierz, gorliwy i pobożny katolik nie zdradza tego talentu, — zdaniem gen. Januszajtisa. Gen. Januszajtis ze swej strony — owszem. W artykule swoim zdradza pierwszorzędny talent przewidywania, podglądania i demaskowania wszelkich ukrytych zamysłów.

Robi pobieżny przegląd wypadków z ostatniego roku i w sposób może mało przekonujący, ale śmiały, aż do rozpuku — wskazuje na prezydenta Roosevelta, jako na równie naiwnego, jak gen. Haller polityka pod wpływami żydostwa, na kardynała Pacelli’ego, który — kto wie — czy się poznał na chytrą „skomunizowanej”, maseńskiej i żydziejkiej oficjalnej Francji, gdy go witała niedawno „z wielkimi honorami i przesadną pompą”.

Gen. Januszajtis demaskuje dalej nową metodę wojującego komunizmu, który — jak się dowiadujemy — ma obecnie instrukcję „wnikać także i przede wszystkim do organizacji katolickich i kościelnych”.

Nakreśliwszy obraz pełen grozy, postawiwszy czytelnikowi włosy dębem ze strachu gen. Januszajtis powraca do sprawy nowego Stronnictwa Pracy i rozdziera szaty, że na czele tych „zatwardziały maso- - liberalów” stanął „zaczny, gorliwy katolik gen. Haller”.

Gen. Januszajtis zaśpiewał do społeczeństwa rozczulające „ajajaj”. Czy go usłyszy naród? Głos słabszy to i mniej donośny, niż Kiepury.

Jest to raczej głos w telefonie polowym. Generał z Wołynia do generała z Pomorza dzwoni w czas huraganowego ognia: — Halo... Halo... Tu wzgórze Stronnictwa Narodowego... Czy to sztab Stronnictwa Pracy?... Halo... Jesteście otoczeni... Żydzki, masłni, komunni... Prezydent Roosevelt... Nie przerywać... Halo... Tak, tak Roosevelt także... Wycofajcie się ze swego wzgórze w kierunku wzgórze Stronnictwa Narodowego... Jeden generał do drugiego generała brzęczy w telefon polowy. Połączenia nie ma.

## Posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej odbędzie się na Zamku w przyszły czwartek

Warszawa. W czwartek, dnia 28 b. m. o godz. 17 odbędzie się na Zamku królewskim w Warszawie, w obecności Pana Prezydenta RP. posiedzenie ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym, które zainauguruje tegoroczną akcję.

Na posiedzeniu tym przewodniczący naczelnego wydziału wykonawczego, p. min. Kościakowski, złoży sprawozdanie z wyników akcji pomocy zimowej ub. o. z kresu, po czym przedstawione będzie sprawozdanie głównej komisji rewizyjnej której przewodniczy pani Marszałkowa

Aleksandra Piłsudska. Następnie odbędą się wybory nowego naczelnego wydziału wykonawczego, który niezwłocznie przystąpi do realizacji tegorocznej pomocy zimowej bezrobotnym.

W zebraniu na Zamku wezmą udział: członkowie rządu, przedstawiciele Izb ustawodawczych, duchowieństwa, świata nauki i sztuki, sfer gospodarczych i pracowniczych oraz licznych organizacji społecznych i zawodowych, reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa.

Tegoroczna akcja pomocy zimowej bezrobotnym odbywać się będzie, podobnie jak w roku ubiegłym, pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta RP i P. Marszałka Śmigłego Rydza.

## P. Wojewoda Pomorski otworzył roczny kurs dla sióstr-nauczycielek ze Stanów Zjednoczonych

W czwartek wieczorem, w gimnazjum Sióstr Nazaretanek w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja drugiego kursu dla sióstr - nauczycielek parafialnych szkół polskich w Stanach Zjednoczonych

Po wykonaniu kantaty powitalnej przez chór szkolny zabrał głos prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy, p. wojewoda Władysław Raczkiewicz, który omówił znaczenie kursów.

Następnie dyrektor Światowego

Zw. Polaków z Zagranicy St. Lenartowicz odczytał pismo J. E. ks. Prymasa Polski kard. Augusta Hłonda, który przesłał błogosławieństwo prymasowskie.

W imieniu Komitetu Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy przemawiał radca dr. Eug. Zdrojewski.

Kurs potrwa rok. Oprócz wykładów siostry odbędą szereg wycieczek po Polsce.

## Akcja antyżydowska w Gdańsku

### Bojkot straganiarzy żydowskich na Rynku Rybnym

Zgodnie z zapowiedzią kierownika polityki narodowo - socjalistycznej Forstera, rozpoczęto w Gdańsku akcję antyżydowską, która wczoraj znalazła wyraz w bojkocie straganiarzy żydowskich na Rynku Rybnym. Jacyś mężczyźni w ubraniach cywilnych obstawili rynek ze wszystkich stron, nie dopuszczając publiczności do czynienia

zakupów u przekupniów żydowskich. Przy tej okazji doszło nawet kilkakrotnie do rękoczynów. Zaatakowano również niektórych przekupniów żydowskich, przy czym rozsypany i niszczone im wystawione na sprzedaż owoce. Wedle wszelkich danych akcja ta ma charakter planowy i z góry obmyślany.

## Specjalna misja ambasadora niemieckiego w Londynie

Rzym. Ambasador niemiecki w Londynie von Ribbentrop przybył samolotem do Rzymu, w towarzystwie swej żony i córki.

Ambasada niemiecka oświadcza, że pobyt Ribbentropa posiada charakter prywatny i związany jest z chorobą jego córki.

W kołach nieoficjalnych panuje natomiast przeświadczenie, że ambasador von Ribbentrop przybył do Rzymu w pewnej misji politycznej. Wczoraj o godzinie 18-tej ambasador Ribbentrop został przyjęty w pałacu Chigi przez włoskiego ministra spraw zagranicznych.

## Ucieczka przed światem i ludźmi do życia jaskiniowca

Czerniowce. „Extrablatt” podaje z Konstancy, że tamtejsi żandarmi znaleźli w jednej z pieczar na wybrzeżu morskim zupełnie zdzieciałego człowieka, który pomimo dotkliwego zimna spał w grocie nago na s’osie gazet. Żandarmi przypuszczali, iż jest to jakiś ukrywający się przestępca. Po wylegitymowaniu go okazało się, że jest to

Georg Hlanzau i że nie popełnił on żadnego czynu karygodnego i tylko ze wstępu do świata i ludzi żyje w samotności. Nie zgodził się on też pod żadnym pozorem opuścić swego schroniska. Ponieważ nie można mu było nic zarzucić żandarmi zostawili go nadal w pieczarze.

## Pożar miasta w Indiach Holenderskich

Amsterdam. Donoszą z Singawang (Indie Holenderskie), że w czasie wielkiego pożaru, jaki nawiedził miasto, spłonęło 800 domów. Pastwą płomieni padły głównie domy tubylców, a tylko niewielka ilość domów Europejczyków. Straty wynoszą około 2 i pół miliona guldenów holenderskich.

## Wszyscy zdolni do lotnictwa Włosi będą lotnikami

Rzym. Projekt ustawy, przewidujący specjalną rekrutację do sił zbrojnych powietrznych, ustanowiony w kwietniu 1936, został przyjęty przez radę ministrów. Nowy ten projekt przewiduje, że wszyscy obywatele, którzy na zasadzie swych warunków fizycznych i zawodowych predestynowani są do służby w lotnictwie, będą rekrutowani jedynie do tej broni. (PAT).

**W reumatyzmie**  
artretyzmie i nerwobólach  
stosuje się 2-3 tabletek  
Togal 3 lub 4 razy dziennie.  
Togal jest dobrym środkiem przeciwbólowym.

## Powrót p. Wojewody Pomorskiego z Warszawy

W piątek dnia 22 bm. p. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz w godzinach południowych powrócił z wyjazdu służbowego do Warszawy i objął urządowanie.

## Do wygłodzonego Gijon zaczyna napływać żywność

Gijon. W piątek przybył do oswojonego Gijon pociąg towarowy, wiozący 4 tys. bochenków chleba, 20 tys. kg. mięsa, 10 tys. litrów mleka oraz inne artykuły żywnościowe. Miasto zaczyna przybierać normalny wygląd. W wielu punktach otworzono kuchnie ludowe. — Wśród uwolnionych jeńców znajduje się kpt. Cabanellas, syn generała. (PAT).

## POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

## W HOTELU ROYAL

ul. Chmielna nr. 31  
Kawiarnia Bezpłatny garaż.

MGR. JAN WOLSKI

Toruń, 20 października.

**Dokąd idziemy?**

I.

Życie wewnętrzne i polityczne Polski znajduje się w stanie dziwnego zamieszania.

Nie da się zaprzeczyć, że od tragicznego dnia, w którym cała prawie Polska zjednoczona w bólu, kornie pochyliła się nad Szczątkami swego Wielkiego Marszałka i Wodza, nurt życia polskiego płynący dotąd w dwu zasadniczych łozyskach — obozie pro i antyrządowym — rozlał się szeroko wieloma strumieniami i strugami po rzeczywistości polskiej.

W jednym i drugim obozie, pod wpływem zmiany istotnych założeń, warunkujących zarówno istnienie jak i działanie obozów, dokonały się duże przeobrażenia.

Oboz prorządowy, którego emanacją polityczną był Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, grupował różne elementy społeczne o rozbieżnych nawet krajowo interesach, które jednoczyła chęć i dobra wola poparcia Józefa Piłsudskiego w Jego pracy nad:

a) zapewnieniem Polsce dobrego ustroju;

b) wyrobieniem w pokoleniu, które za lat niewoli wyszło, zrozumienia własnej państwowości i

c) ukształtowaniu nowoczesnego Państwa.

To wspólne zadanie, to oddanie się Wielkiemu Marszałkowi stanowiło podstawę istnienia obozu prorządowego BBWR.

Po drugiej stronie frontu bronił się zagrożony w egzystencji stary porządek.

Partie polityczne — aczkolwiek różniące się ideowo między sobą — wytworzyły wspólny front, którego zadaniem było przede wszystkim przeszkadzanie Józefowi Piłsudskiemu w realizacji nowej Polski, która — jak ktoś słusznie powiedział — nie była dla wielu sielanką, ale za to była wielką.

Oboz prorządowy a raczej Blok w pełni wykonał swe zadanie jedynie w dziele reformy ustroju państwowego Polski. Okres siedmiu lat działalności Bloku nie starczył na to, by dalsze cele również w całości osiągnąć; wychowano co prawda sporą kadrę ludzi zdolnych do ofiar i poświęceń, których nawykem stało się rozumowanie wyższymi kategoriami niż interes własny, grupy czy partii, nie mniej — dla takich czy innych powodów — błędów czy też warunków pracy — ideowe przesłanki Bloku najszerzych warstw społeczeństwa dostatecznie nie przeniknęły.

Można o tej pracy mieć takie czy inne zdanie, bezspornym pozostanie fakt, że dzisiejsza Polska ma taki ustrój, który zabezpiecza ją przed wstrząsami i zapewnia normalne funkcjonowanie aparatu państwowego, mimo ogromu trudności.

Pod wpływem tej pracy i w szeregach obozu opozycyjnego przyswojono sobie wiele prawd, głoszonych przez Wielkiego Marszałka, zmieniono poglądy na państwo i stosunek obywatela do niego.

Zgon Wielkiego Marszałka zachwiał i zniszczył podstawy, na których opierał się układ stosunków politycznych w Polsce.

Już z chwilą złożenia przez Marszałka podpisu pod aktem Konstytucji Kwietniowej, stracił rację istnienia BBWR, zgon zaś Komendanta, do reszty rozluźnił więzy, łączące różne elementy obozu prorządowego.

Nieuchronnie z kolei zarzysować się musiał i zwarty dotąd front obozu opozycyjnego, którego racją partią była na wspólnej niedoli i wspólnej walce z Józefem Piłsudskim.

Poszczególne partie polityczne nie znajdując już „wspólnego wroga”, musiały ku innym celom kierować swą działalność.

Oto pierwsza przyczyna zamieszania w naszym życiu politycznym, zamieszania, które rosło w miarę oddalania się chwili odejścia Józefa Piłsudskiego. — Są i inne.

Józef Piłsudski uporządkował dwie dziedziny naszego życia zbiorowego. Twórca Armii Narodowej, przez zwycięską wojnę wyniósł ją na szczyty sławy, nakreślił jej następnie kierunki rozwoju i zdobył dla niej pierwsze miejsce w sercach i umysłach Polaków.

Z załków niemocy i obcych pokoi — jako mąż stanu, wyprowadził na proste drogi polską politykę zagraniczną, wytyczając jej właściwe drogi — a państwu

List z Belgii

# Wielki mąż bohaterskiego państwa

## Kampania rexiŝtów przeciwko premierowi belgijskiemu Pawłowi van Zeelandowi zakończyła się zwycięstwem premiera

Van Zeeland jest oryginalną i ciekawą osobistością polityczną. Wyrósł i wychował się w środowisku głęboko katolickim i to wpłynęło na jego charakter, sposób życia i myślenia, tak, iż prostotą swoją, powagą i łagodną stanowczością mógłby przypominać byłego republikańskiego kanclerza niemieckiego, Brüninga. Ale van Zeeland jest równocześnie ekonomistą i wielkim specjalistą w dziedzinie bankowości. Oddawna już obraca się swobodnie na terenie międzynarodowych rokowań i badań ekonomicznych, a obecnie i politycznych. Ostatnia jego podróż do Ameryki i długie konferencje z prezydentem Rooseveltem, mające na celu popchnięcie naprzód jego wielkiej akcji ekonomicznej, w formie międzynarodowym, zwróciły nań ogólną uwagę polityczną i ekonomicznego świata.

Nie mniej znana jest jego działalność w charakterze premiera i ministra skarbu na terenie Belgii. Przeprowadził dzieło sanacji finansowej, utrwalenia waluty belgijskiej, a dla dokonania tego dzieła przyczynił się do stworzenia koalicyjnego rządu, złożonego z przedstawicieli trzech wielkich partii belgijskich stronnictwa katolickiego, do którego sam należy, socjalistycznego i liberalnego.

Młodość Van Zeelanda upłynęła cicho, pracowicie i spokojnie, w zacisznych salach kolegium św. Wincentego, w małym miasteczku walońskim Soignies.

W czasie wojny światowej van Zeeland walczył w trzecim pułku piechoty. 19 sier-



*Przeciw gorsetom i stojącym kołnierzom*

przeciw wszystkiemu, co uciska i szkodzi, walczyl zawzięcie Książdz Kneipp. — Do odzieży i do pożywienia wnosil udoskonalenie.... On dał nam prawdziwą

**Kawę Słodową Kneippa!**

nia koło Tirlemont dostaje się do niewoli i przeżył trzy lata przebywa w obozie jeńców w Niemczech w okropnych warunkach moralnych i fizycznych. Dzięki hartowi swego charakteru skupia swoich towarzyszy dołu, pociesza ich i wielu z nich chroni przed zupełnym zwątpieniem i rozpaczą. Dwa razy próbuje uciec — bezskutecznie. W roku 1918 zwalniana go z powodu choroby. W roku 1919 kończy studia na uniwersytecie w Louvain, zdaje doktorat.

W 1920 r. van Zeeland otrzymuje stypendium i udaje się do Stanów Zjednoczonych do profesora Kemmerera. Pisze na podstawie swoich studiów o „Reformie Bankowej w Stanach Zjednoczonych”. Po powrocie do kraju zostaje sekretarzem wicegubernatora Banku Narodowego, zaczyna brać udział

w ekonomicznych konferencjach międzynarodowych i wszędzie broni zasady solidarności ekonomicznej i międzynarodowego współdziałania. Przez pewien czas jest radcą finansowym rządu egipskiego. Jest przeciwnikiem etatystycznej ekonomii kierowanej. Przede wszystkim jednak nie jest ślepy zwolennikiem żadnej doktryny, ale człowiekiem realnym.

W roku 1934, jako minister bez portfelu rządu de Broqueville, opracowuje plan sanacji finansowej, który nie został przyjęty. Do władzy dochodzi rząd Theunisa. Sytuacja staje się tragiczna, 5 miliardów złota wychodzi z kraju. 18 marca gabinet wprowadza kontrolę dewiz, 19 podaje się do dymisji. Król powierza misję stworzenia gabinetu van Zeelandowi, który 29 przedstawia się izbom. W tym momencie rozpoczyna się jego wielka działalność polityczna, tak na terenie Belgii, jak i świata.

**Herbaty Hozakowskiego to najlepszy deser po obiedzie**

# Polowanie berlińskiej „Gestapo” na Polaków z Gdańska

## W więzieniu politycznym osadzono znowu kilku polskich urzędników kolejowych wraz z krewnymi

Wielkie poruszenie w społeczeństwie polskim w Gdańsku wywołało podstępne wywabienie na teren Rzeszy kolejarsza polskiego Ruchalskiego, obywatela gdańskiego, gdzie przypadł bez wieści wraz z żoną i kuzynką a już musimy zanotować dwa nowe podobne wypadki.

Jeden z nich — to tajemnicze zaginięcie w Niemczech dwóch urzędników biura personalnego polskich kolei w Gdańsku, Meya i Knopfa, obywateli gdańskich, którzy bawiąc na urlopie przejeżdżali w drodze powrotnej przez Niemcy i mimo — że w dniu 14 bm. wysłali z Berlina do swych przyjaciół w Gdańsku pocztówki z pozdrowieniami i zapowiedzią przyjazdu — do dziś nie powrócili. Urlop ich skończył się 18 bm. Meya i Knopf swego czasu byli działaczami Związku Polaków. Co z nimi się stało — dotychczas nie stwierdzono.

Drugi wypadek — jeszcze bardziej tajemniczy lecz zupełnie już wyjaśniony — to uwięzienie w Berlinie przez policję polityczną t. zw. Gestapo zawiadowcy stacji Gdańsk Główny, Franciszka Rutkiewicza, obywatela gdańskiego. Stało się to w następujących okolicznościach.

Rutkiewicz, liczący lat 38 i przebywający w służbie kolejnictwa polskiego w Gdańsku od lat 14, w czerwcu br. ożenił się z siostrą dr. Krynną, lekarza

z Berlina, mającego nieruchomości w Gdyni.

Przypadający w sierpniu urlop Rutkiewicz postanowił spędzić wraz ze swą żoną za granicą i odbyć w ten sposób podróż poślubną. Wybór małżonków padł na Austrię i Szwajcarię, dokąd postanowili udać się wraz z dr. Krynnem, wykorzystując tu przysługujące kolejarzom polskim na zasadzie wymiany międzynarodowe ulgowe bilety jazdy.

Zgodnie ze swym postanowieniem, Rutkiewiczowie nazajutrz po otrzymaniu urlopu i biletów międzynarodowych z niemieckiej dyrekcji kolei, co miało miejsce 28 sierpnia br., udali się w podróż, wstępując po drodze do kuzyna w Berlinie, by po krótkim zwiedzeniu miasta wyjechać wraz z nim do Austrii. Wyjeżdżając z domu przyrzekli krewnym swoim w Gdańsku obfitą korespondencję z drogi. To też niemale było ich rozczarowanie, gdy ani zwykle dotrzymujący słowa Rutkiewicz ani jego żona nie dali przez długie tygodnie żadnego znaku życia. Na listy z zapytaniami krewnych do dr. Krynną w Berlinie, również nie nadchodziła żadna odpowiedź.

Miał czar urlopu i Rutkiewiczowie do Gdańska nie wrócili. Fakt ten zaniepokoił mocno krewnych, z których jeden udał się bezzwłocznie do Berlina, kierując swe kroki przede wszystkim do mieszkania dr. Krynną, szwagra Rutkiewi-

cza. Tam, zamiast niego, zastał pewnego obcego sobie jegomościa, który początkowo odmawiał udzielenia wyjaśnień, lecz w końcu wyjął, iż dr. Krynn wraz z gośćmi z Gdańska znajduje się w więzieniu politycznym w Berlinie jako silnie podejrzany o działalność antypaństwową (!?). Do widzenia się z aresztowa-



**Dlaczego to tak cierpliwie znosisz?**

Przecież te nieznośne bóle postrzałowe mogą ustąpić po zażyciu Aspiriny.

**ASPIRINA**

wypróbowany środek przeciw bólowi, wyrabiany w kraju  
Do otrzymania we wszystkich aptekach

wanymi dr. Krynnem i Rutkiewiczami krewnego oczywiście nie dopuszczono.

Ten trzeci z kolei wypadek wychwytywania przez „Gestapo” berlińską Polaków gdańskich, specjalnie urzędników naszych kolei państwowych, wygląda na system, dający b. wiele do myślenia. Stanowi zarazem groźne ostrzeżenie przed udawaniem się do Niemiec Polaków z Gdańska, tych zwłaszcza, którzy poświęcając się działalności patriotycznej na terenie gdańskim są niemile widziani przez pewne czynniki niemieckie.

Dodać należy, iż Rutkiewicz, b. zdolny i sumienny urzędnik PKP. nie udzielał się w szerszym zakresie żadnej działalności społecznej i politycznej, będąc zajęty swymi obowiązkami służbowymi. Okoliczność ta zwiększa zagadkę jego uwięzienia.

należne miejsce w rodzinie narodów.

Zamierzonego dzieła odrodzenia zbiorowego życia narodowego w nowych warunkach, w ramach państwowości polskiej, Józef Piłsudski już nie dokończył — pozostawiając Polsce tylko szkielet organizacyjny państwa w formie Konstytucji Kwietniowej i ogólne wskazania z Jego nauk i wskazań płynące.

Ten stan rzeczy umożliwił w b. obozie prorządowym rozbieżności w interpretowaniu intencji Wielkiego Marszałka, w b. zaś obozie opozycyjnym obudził nadzieje na przywrócenie przedmowa-nych stosunków.

Stąd narodziny partii i klubów poli-

tycznych, stąd pojawienie się na widowni życia polskiego spółki: Korfanty, Popiel i Witos reprezentującej to, co w maju 1926 r. zostało głównie od steru państwowego przepędzone.

Stąd koncepcje totalistyczne — próby naśladowania hitleryzmu czy faszyzmu.

Nie bez wpływu na dzisiejszy stan rzeczy jest i wzmożona działalność tego, co określamy mianem „Obcych agentur” dla których istotną groźbę stanowi rzucone przez następcę Józefa Piłsudskiego, Marszałka Śmigłego Rydza hasło zjednoczenia narodowego, którego praktyczną realizację podjął Oboz Zjednoczenia Narodowego.

(z. 2.)

NA ODCINKU ROLNICZYM

# Poprawa sytuacji w rolnictwie

W rolnictwie bezprzeczenie nastąpiła poprawa od początku roku bieżącego. Wskaźnik przychodów gotówkowych wykazał dość silną zwyżkę, wynoszącą 35 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Na zwyżkę tę wpłynął w pierwszym rzędzie wyższy poziom cen zbóż jak również wzrost przychodów ze sprzedaży trzody chlewnej. Poprawa cen artykułów rolnych była bodźcem do wzmożenia inwestycji produkcyjnych, wzrósł więc popyt na maszyny i narzędzia rolnicze oraz nawozy sztuczne. Nawiązanie ściślejszego kontaktu rolnictwa z rynkiem artykułów przemysłowych wynika nie tylko ze zwiększenia ilości przeznaczonych na ten cel środków, lecz głównie ze wzrostu siły nabywczej rolnictwa.

Wskaźnik cen hurtowych artykułów, sprzedawanych przez rolników, wzrasta nieprzerwanie z 44,5 w styczniu — do 51,9 w czerwcu, wskaźnik cen artykułów nabywanych przez rolników wzrasta z 65,7 w styczniu — do 66,4 w marcu i kwietniu. W rezultacie więc okres pierwszych 6-ciu miesięcy r. b. był okresem dość szybkiego zwierania się „nożyc cen”. Na szczególną uwagę zasługuje stosunek cen zbóż do cen artykułów nabywanych przez rolników. Kształtowanie się wskaźników tych cen doprowadza do wniosku, że stosunek ten w czerwcu jest bliski poziomowi z 1928 r.

Wprowadzony w połowie marca r. b. zakaz eksportu zbóż musiał się w poważny sposób odbić na kształtowaniu obrotów zewnętrznych artykułami rolnymi. Wartość wywozu w ubiegłym półroczu spadła znacznie poniżej wartości wywozu w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Należy jednak podkreślić, że ten ostatni spadek był dla całości eksportu stosunkowo nieznaczny, gdyż silne zmniejszenie wywozu w zakresie artykułów roślinnych zostało w znacznej mierze skompensowane wzrostem wartości eksportu artykułów hodowlanych.

Według danych statystycznych, ogół na wartość wywozu przetworów przemysłu rolnego w ciągu pierwszego półroczu r. b. w stosunku do półroczu roku ubiegłego wzrosła z 221 milionów złotych do 253 milionów zł.

Jeżeli chodzi o sytuację finansową rolnictwa, to w pierwszym półroczu r. b. wypłacalność rolników w dziedzinie podatków i kredytów rolniczych wykazała na ogół dalszą poprawę. Ostateczne ustalenie terminowości spłat we wszystkich głównych działach konwertowanego zadłużenia rolniczego zmusiło rolników do dostosowania się do nowych warunków, a wszczęcie przez instytucje wierzycielskie energicznej polityki egzekucyjnej wpłynęło ze swej strony również na poprawę spłacalności. Z drugiej strony, za-

znaczająca się od jesieni roku ubiegłego zdecydowana zwyżka cen płodów rolnych ułatwiła rolnikom terminowe wywiązywanie się z zobowiązań.

Zanotować również należy lepszą i na ogół bardziej terminową spłacalność kredytów zaliczkowych, zaciągniętych

niemal wyłącznie przez drobnią własność rolniczą. W zakresie kredytu długoterminowego w Państwowym Banku Rolnym i w dziedzinie wierzycielności instytucji ziemskiego kredytu długoterminowego zaznaczyła się ostatnio dalsza poprawa spłacalności.

**Erdal** pasta do obuwia  
odświeża kolorowe obuwie.  
Jej tajemnica: użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem, aż do lśniącego połysku.

## Wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu

### Na obligacje będące w posiadaniu Skarbu nie padła ani główna ani większa wygrana z Pożyczki Inwest.

Warszawa. W związku z notatką, jaka ukazała się w prasie, jakoby premia 500 tys. zł, wycelowana w lipcu r. b. padła na obligację 3%-ową Pożyczkę Inwestycyjną, będącą w posiadaniu Skarbu Państwa, w tytule przyjętych obligacji za zaległe podatki, Ministerstwo Skarbu stwierdza, że informacja ta jest nieprawdziwa, gdyż obligację, na którą padła ta wygrana przedłożył za pośrednictwem Banku Polskiego do wypłaty premii jeden z domów bankowych w Warszawie, a więc instytucja prywatna.

Nieprawdą jest również, jakoby premia 500 tys. zł, wycelowaną w wrześniu r. b. wygrał Bank Polski. Obligację, która wygrała tę premię przedłożyła do wypłaty premii jedna z prywatnych instytucji kredytowych we Lwowie.

Należy podkreślić, że wszystkie premie powyżej 1000 zł stosownie do istniejących przepisów, mogą być wypłacane jedynie przez Bank Polski po zalegalizowaniu au-

tentyczności obligacji. Przepis ten ma na celu zabezpieczenie Skarbu Państwa przed ewentualnymi nadużyciami przy wykonywaniu większych wypłat, co byłoby ułatwione przy skutecznym wypłać przez większą ilość instytucji. Poza tym szereg osób, wygrywających większe premie, w celu zachowania incognito, nie podejmuje ich osobiście, lecz za pośrednictwem instytucji bankowych, tak prywatnych, jak i państwowych prosząc o bezwzględne nieujawnianie ich nazwiska i nie przekazywanie wygranej do miejsca ich zamieszkania. Wszystko to stwarza pozory, jakoby wygrywały instytucje państwowe. Ministerstwo Skarbu stwierdza wobec tego, że w żadnym z dotychczasowych 15 losowań 3%-wej Premii Pożyczki Inwestycyjnej I i II emisji, nie padła nie tylko główna, ale nawet jedna z większych premii na obligacje, będące w posiadaniu Skarbu Państwa. (Pat.)

## Kiedy organizm zatrzymuje kwas moczowy...

zamiast go pospiesznie wydalac z ustroju, wytwarza się zła przemiana materii, zanieczyszczenie krwi odkładanie się tkanki tłuszczowej, a z nią — otyłość, wreszcie następuje upośledzone działanie innych organów. To niedomaganie ustroju wywołuje schorzenia artretyczne, reumatyczne i sklerotyczne. powoduje nieczystości cery, wrzo-

dy, czyraki. Oddawna w tych niedomaganiach stosuje się z dobrym skutkiem znane zioła czyszczące krew i sprzyjające rozpuszczaniu się kwasu moczowego, zioła na przemianę materii Dra Breyera Nr. 2. Żądajcie wszędzie. Wytwórnia Polherba Kraków-Podgórze. (7005)

## Rekrutacja do zastępczej służby wojskowej



W Warszawie zostały już powołane pierwsze partie osób z rocznika 1911 r. obowiązanych z mocy ustawy do odbycia obowiązkowej zastępczej służby wojskowej. Służba ta, której zostali podporządkowani wszyscy obywatele objęci wymienioną ustawą bez względu na narodowość i stanowisko zawodowe, polega na wykonaniu w ciągu 48 godzin pracy fizycznej. W Warszawie powołani do tej służby zostali skierowani na roboty ziemne przy drogach, wałach, regulacji Wisły itp. — Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające inteligenta wspólnie z robotnikiem, powołanym do odbycia zastępczej służby wojskowej, przy pracy około regulacji brzegów Wisły.

## Przedawnione składki na rzecz ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie

### Ważny komunikat rolniczy!

W ostatnim tygodniu do centrali PTR i do biur powiatowych wszystkich powiatów zgłasza się bardzo duża ilość rolników, którzy otrzymali bezpośrednio od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu masowe upomnienia i zawiadania do zapłaty zaległych opłat na rzecz ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie za rok 1931 i to wraz z odsetkami. Ze zbadanych przez PTR szeregu wypadków wynika, iż w przeważającej ich liczbie nastąpiło przedawnienie ustawo-

we i należności te nie mogą być obecnie egzekwowane.

W związku z tym zainteresowani rolnicy powinni zgłosić się jak najrychlej do biur towarzystw rolniczych powiatowych swoich powiatów celem zbadania każdego wypadku i ew. sporządzenia odpowiednich sprzeciwów.

P.T.R. zaleca zainteresowanym nie zgłaszać się bezpośrednio do ZUS., gdyż wnoszone sprzeciwy w tej sprawie muszą mieć specjalną formę prawną.

## Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin” z Kogutkiem, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w torebkach higienicznych.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu (w torebkach).

Uprzejmie prosimy o odnośnienie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach), gdyż ani skład proszków, ani też ilościowa ich zawartość nie uległy żadnej zmianie.

Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno-Nervosin” z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych torebkach.

7200 Makotowska Fabr. Chem. Fasz Adolf Gąsecki i Synowie S. A. w Warszawie



## PRZEGLADAMY PRASĘ

### Geszeft über alles

Żydzi są dobrymi kupcami, nawet swe rzekome pogromy w Polsce potrafią zdyskontować na dolary. „Kurier Poznański” donosi:

„W Antwerpii odbył się kongres światowego związku Żydów polskich za granicą.

Na zjeździe tym, obeślanym przez delegatów Żydów, pochodzących z Polski, a zamieszkujących obecnie inne kraje, byli przedstawiciele z Afryki, Ameryki Południowej i Północnej, Anglii, Francji, Niemiec, Austrii, Holandii — jednym słowem z całego świata.

Leaderzy zjazdu dr. Taubes z Amsterdamu i Lieber z Brukseli oświadczyli, że celem zjazdu jest obmyślenie środków dla Żydów w Polsce, a ponadto zaznajomienie wszystkich narodów cywilizowanych z „okrucieństwami”, jakich dopuszcza się Polska w stosunku do Żydów.

Na zakończenie Żydzi uchwalili milion dolarów na pomoc dla Żydów w Polsce”.

Geszeft u Żydów über alles!

Nawet na „pogromach” robią interesy. To się nazywa zmysł handlowy.

— Przy powiększeniu gruczołu krokowego i cierpieniach pęcherza, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa jest niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, działającym delikatnie i niezawodnie. Zapytajcie się Waszego lekarza.

## Zastanawiające cyfry

O rażącej niewspółmierności położenia szkolnictwa polskiego w Niemczech, a niemieckiego w Polsce „L. K. C.” pidaje za „Przeglądem Pedagogicznym” następujące dane:

„W Niemczech zaledwie 3,9% dzieci polskich w wieku szkolnym kształciło się w szkołach polskich. Odsetek ten rok rocznie się zmniejsza, w roku 1932/33 wynosił 5,1, w 1934/35 wynosił 4,9, w 1935/36 wynosił 4,7.

Cały ciężar kształcenia dzieci polskich spada na barki społeczeństwa polskiego, ponieważ publicznego szkolnictwa powszechnego z językiem polskim nauczania nie można brać w rachubę wobec ograniczeń i sztyku, stosowanych przez rząd Rzeszy.

Również ubogiem jest i szkolnictwo średnie, na które składa się tylko jedno gimnazjum polskie w Bytomiu dla całej półtoramilionowej Polonii śląskiej! Gmach szkoły średniej w Kwidzynie stoi pustką. Nie można uzyskać pozwolenia na otwarcie gimnazjum w Raciborzu, wobec tego, że nie został opracowany plan zabudowy miasta!

Tymczasem w Polsce wszystkie niemal dzieci niemieckie mają możliwość uczenia się w ojczystym języku.

## Tłumacze filmowi

Fatalne przekłady tekstów z języków obcych w naszych filmach wołają o zemstę do nieba. Na ten temat pisze „L. K. C.”:

„Panowie tłumacze uwzięli się, żeby wprowadzać formy niewłaściwe i bezwzględnie niezgodne z intencją autorów scenariuszy. Jest np. sytuacja taka: Przed chwilą amant z amantką poznali się i jadą autem, siadają do stołu lub tańczą. Jeszcze się młodym na ekranie nie śni o jakiegokolwiek poufaleści, a już on zwraca się do niej poufale przez „ty”, ona zaś zwraca się do niego per „pan”, lub odpowiada również „tykaniem”. Dlaczego angielskie „you” lub francuskie „vous” zastępować zaraz polskim „ty”?

Słyszałem niedawno, jak pewna młoda dziewczyna, siedząca przede mną w kinie, szepnęła do swojej towarzyszkii: „Poznaj, on już jest z nią per „ty!”. Przecież to panna z towarzystwa! Jak ona może to tolerować!”

Nie toleruje! I co gorsza, nie może biedna nawet reagować, bo nie przeczuwa, co wyrabiają z nią warszawscy tłumacze filmowi. — Gdyby Angielki, Amerykanki itd. wiedziały o tym, musiałyby chyba w imieniu obrony swojej godności procesować się gromadnie z tymi panami o obrazę cześci!”

Czas już, ażeby wziąć w obronę poniewierany język Polski. Bylbym za tym, ażeby ustanowić cenzora i stosować represje w stosunku do takich tłumaczy. Po prostu pozbawili ich prawa wykonywania zawodu.

L.—skł.

## Telegramy w kilku wierszach

### Z kraju

W Katowicach zawałił się nagle w nocy przy ul. św. Jana dom 2-piętrowy, będący własnością J. Koenigsbergera z Bytomia, tworząc olbrzymie rumowisko. Dom ten już nie był zamieszkały. Wskutek zaważenia się domu, zarysowały się również ściany sąsiednich kamienic. Ofiar w ludziach nie było.

Władze prokuratorskie, w towarzystwie władz administracyjnych oraz policji państwowej, przeprowadziły we czwartek kilkogodzinną rewizję w lokalu sekretariatu naczelnego Stronnictwa Ludowego oraz wydawnictwa „Zielonego Sztandaru” w Warszawie.

Śmiertelnemu wypadkowi uległ górnik 25-letni Wiktor Sarnak z Rudy. Podczas budowy komory dla materiałów wybuchowych oberwał się strop przy czym bryły węgla zasypały pracującego tam Sarnaka. Mimo natychmiastowej pomocy nie udało się go uratować.

### Z zagranicy

Książę Windsoru miał przyjąć ofertę jednego z koncernów filmowych w Hollywood z roczną gażą 100.000 dolarów, w którym będzie pracować jako doradca zarządu. Miał to uczynić z tych względów, aby uwolnić się od konieczności pobierania apanaży.

W ramach planu obrony państwa ograniczono w nadgranicznych obszarach Szleswigu prawo nabywania ziemi przez cudzoziemców. Zarządzenie to ma na celu przeciwdziałanie postępującemu w ostatnim czasie rozrostowi własności niemieckiej w północnym Szleswicu (Dania).

JANINA GINETT-WOJNAROWICZOWA

# Jadę do Paryża...

Świątujący Berlin. — W Zagłębiu Ruhry. — W miejscowości, gdzie grasował potwór z Düsseldorfu i gdzie znajdują się słynne zakłady naukowe. — Księżna indyjska podróżuje. — Nasi za granicą. — Mijam trzy granice i oto Paryż.

(Korespondencja własna).

Paryż w październiku

Przekaz od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.  
**KOWALSKINA**  
skorzysta się również  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPY I KATARZE

Ileż magicznych obietnic zawiera jedno słowo „PARYŻ”!

Okazuje się jednak, że moi znajomi, którzy nie jadą są innego zdania. Dziwią się, że chcę tam jechać, kiedy jest wystawa, tósk i drożyzna.

Pomimo to nie tracę chęci i cieszę się z projektu. Studiując Paryż i jego zabytki, jak również wiadomości o wystawie, upewniam się, że nawet krótki pobyt da mi wiele. To też jadę do Paryża, pomimo „czerwonych rządów” i wystawy, aby obejrzeć właśnie „skandaliczny i kompromitujący” pawilon polski...

Poznań, Zbąszyn i już jesteśmy w świątującym Berlinie. Wysmukłe maszty przystrojone zielonymi girlandami i złotymi festonami na tle czerwonych, długich flag ze swastyką, mówią nam wyraźnie o świecie berlińczyków.

Jest niedziela. Spokojny tłum w nastroju świątecznym zdobi ulice i place. Sprzedawcy zwierciadeł na patykach mają największe powodzenie. Każdy chce w najdogodniejszy sposób złapać widok pochodu, nie męcząc się zbytnio. Podwójne szkiełka ułatwiają to znakomicie! Ci co mają auta usadawiają się wygodnie na dachach wozów, podkładając uprzednio miękki pled. Wszyscy czekają

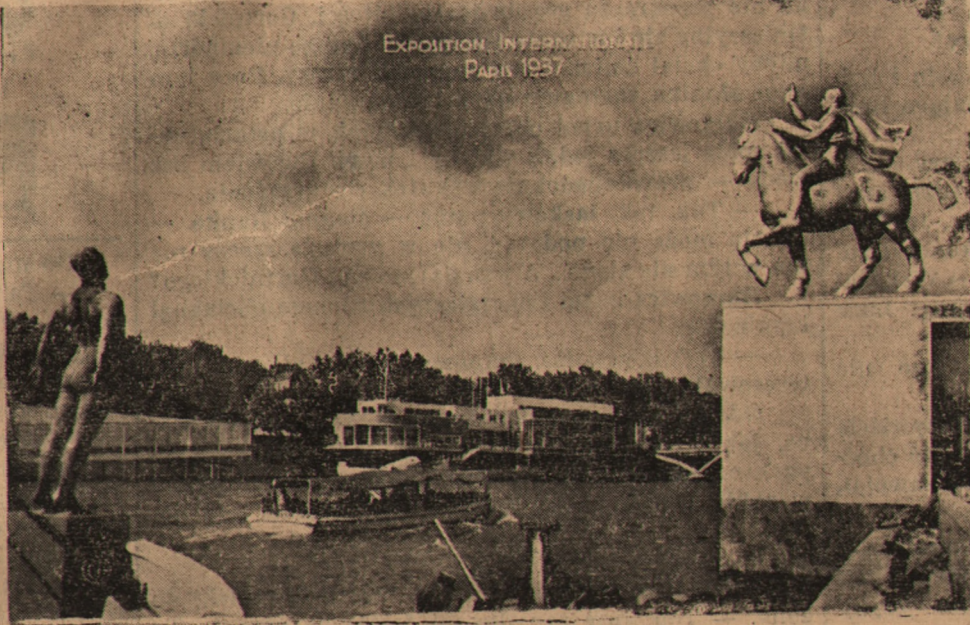
o nim, a nie o słynnych zakładach naukowych i przemysłowych tego miasta...

Chcąc przerwać monotonię obrazów, wyruszasz na przemarz pociągu, aby odwiedzić polskie wagony. Na widok pięknych górskich i morskich krajobrazów i zabytko-

cym spojrzeniem swych ciemnych oczu...

Kolonia. Śliczny, jasno seledynowy most wyrasta z obu stron. Jakież ładny!

Zza wysokich przesł widać szarą, potężną sylwetkę katedry. Szerokie wieże są jakby za ciężkie.



Fragment wystawy

wych naszych miast... w ramach, uśmiecham się radośnie i triumfująco. Cieszy mnie również ładny wygląd polskich wagonów tu, za granicą.

Zaglądam do przedziałów. W jednym słyszę mowę niemiecką. W drugim siedzi jakaś strojna rodzina „cyganek”. Okazuje się, że

W dole, na Renie małe kolorowe barki stoja cichutko przy brzegu. W pośpiechu wpada pociąg w wspaniały peron. Z wózka sprzedawcy cygar i bananów kupujemy małe flaszki wody kolońskiej na pamiątkę.

Obie granice belgijskie, niemiecką i francuską mijamy spokojnie w nocy. Budzą nas tylko głośnie dysputy i śmiechy flamandzkich, urodziwych, tegich rybaków, którzy wsiedli po drodze.

Nad ranem wita nas zieleń i miniaturowe wąskie, a wysokie domki wsi francuskiej.

Ściany odrapanych kamienic, duże nie mówiące reklamy i już wjeżdżamy pod ciemny dach dworca północnego.

Jesteśmy w Paryżu.

Tragarze o zmęczonych twarzach, lecz żywych ruchach rzucają wózkami po peronie. Grupy zaspanych podróżnych czekają na sygnał przewodnika. Autobus rusza. Wjeżdżamy w ulice Paryża. Czekają nas 1001 wrażeń...



Malowniczy odcinek Sekwany przy Notre-Dame.

na pochód w błogim nastroju. Dzieci zajądają daktyle, nabywane na miejscu. Jest tak spokojnie, uroczyście i słodko...

Twarde i krótkie „Abfahrt” konduktora i twarz pełna skupienia, nakazuje dalszą jazdę. Pagórki, lasy sosnowe i zieleń pól, ładnie zabudowane wsie, piękne aleje, trochę płaszczyny wody wśród lasów — bawia nas widokiem przez kilka godzin szybkiej jazdy.

Stopniowo zanikać zaczyna zieleń i pogodny krajobraz. Przed oknami migają zakopane dworce i całe dymem spowite miasta. Wjeżdżamy w zagłębie Ruhry. Mówią o tym wysokie kominy, misterne dźwigi, sieć kolejek powietrznych o małych wagonkach i gdzieś tam słup ognia z pieca wielkich hut.

Od dymu szaro, ciężko i smutno. Przejżdżamy przez Düsseldorf, wspomniamy słynnego z czerwonej prasy „potwora Düsseldorfu” i robi się nam nijako i głupio. Rzecz dziwna, pamiętamy przede wszystkim

to księżna indyjska podróżuje ze swą swiatą...

Wszędzie te same rozczarowania. W wagonie restauracyjnym każę sobie podać szklanekę herbaty. Broń Boże, nie porcję, bo ta kosztuje potrójnie.

Z obu stron okien suną druty kolejki powietrznej i kratownice dźwigów. Jedziemy przez miasta przemysłowe, niczem przez podwórza zakładów i hut...

W tym słyszę polską rozmowę.

Pani o ciężkim, powłóczystym spojrzeniu i ciemnych oczach, obarczonych wspomnieniem licznych przygód, słucha opowiadań swego vis a vis.

Dziwi mnie rzeczowy wykład o piecach Martensa, padają cyfry produkcji żelaza i szczegóły, dotyczące chemicznej reakcji żelaza podczas wytapiania.

Słucham pełną podziwu dla młodego mowcy, a jeszcze bardziej dla tajemniczej słuchaczki, która każde dłuższe wywody naukowe przytwarza głębokim i wielomówia-

## Nagroda za „idealną pamięć”

Jak jeden pastor podszedł drugiego?

W pewnej parafii szwedzkiej wakowało stanowisko pastora. Jak to jest w zwyczaju w wielu krajach protestanckich, ogłoszono konkurs na najlepsze kazanie. Zwycięzca w konkursie objąć miał urząd pastora.

W przededniu konkursu zgłosiło się 2-ch pastorów, którzy stanęli kwaterą w tym samym hotelu i w dodatku otrzymali pokoje sąsiednie, przedzielone jedynie cienkim przepierzeniem. W nocy z soboty na niedzielę jeden z kandydatów, chcąc lepiej wyczuć się kazania czytał je na głos. Drugi, nie mogąc zasnąć musiał wysłuchać kazania kolegi, a że podobalo mu się lepiej niż jego własne, nauczył go się za drugą powtórką na pamięć.

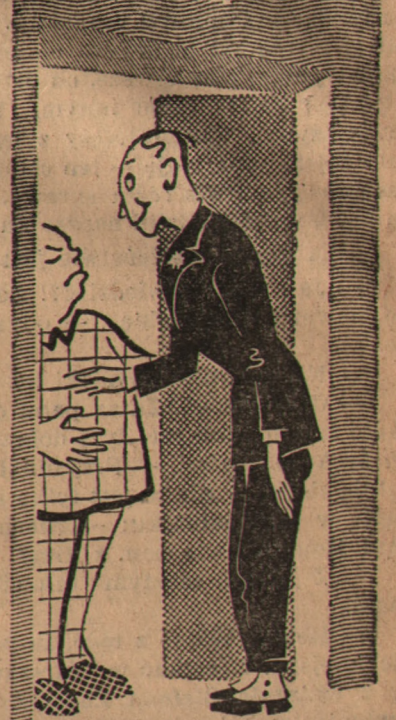
Jakież było zdumienie drugiego pastora, który tak mozolnie wykuł swoje kazanie,

gdy usłyszał z ust swego kolegi powtórzone z idealną dokładnością te same zdania. Zrozumiał podstęp kolegi i postanowił zemścić się.

Gdy tamtem skończył kazanie, autor jego wszedł na ambonę i zwracając się do wiernych i zarządu kościelnego oświadczył: usłyszeliśmy przed chwilą tak wzniosłe kazanie że nie widzę nic lepszego, jak powtórzyć je wam jeszcze raz. I ku zdumieniu wiernych, którzy oczywiście nie domyślali się niczego, powtórzył słowo w słowo usłyszane co dopiero kazanie.

Co za wspaniała pamięć zaopiniował zarząd, człowiek ten nadaje się najlepiej na naszego pastora i powierzył mu intronę stanowisko, ku dogębieniu podstępnego kolegi.

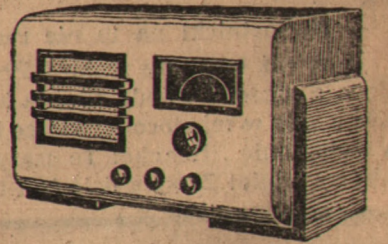
SKŁADAĆ  
WIZYTY  
CO  
DZIEŃ  
nie wypada



CHYBA ŻE  
ZNAJOMI MAJĄ  
**ECHO**

ECHO — 127 Z — 3 LAMPOWY ODBIORNIK NA PRĄD ZMIENNY (2 PENTODY). WYPOSAŻENIE WŁAŚCIWE DROGIM WIELAMPOWYM ODBIORNIKOM. ZASIĘG IMPONUJĄCY. ZNAKOMITA SELEKTYWNOŚĆ. UNIWERSALNY PRZELĄCZNIK NAPIĘC. OSZCZĘDNE ZUŻYCIĘ PRĄDU.

**ZA GOT. ZŁ. 198.—**  
**SPLĄTY DO 15 RAT.**  
**PIENIĄDZE ZAPŁACONE**  
**ZA ECHO — ZOSTAJĄ**  
**W KRAJU.** 7288



— Czystość to najlepsze lekarstwo. Brud jest jednym z najgroźniejszych wrogów ludzkości, ponieważ stanowi rozsądnik wszelkiego rodzaju bakterii. Aby zabezpieczyć się przed ich zgubnym działaniem, należy przede wszystkim dbać o czystość przez używanie dobrego mydła, które gruntownie usuwa wszelki brud, nie niszcząc z jednej strony rąk, z drugiej zaś — bielizny. Znany i ceniony od lat mydłem jest Jeleń Schicht. Wyrabiane z najlepszych surowców i wskutek tego nadzwyczaj wydajne, może być polecane wszystkim gospodyniom. (7254)

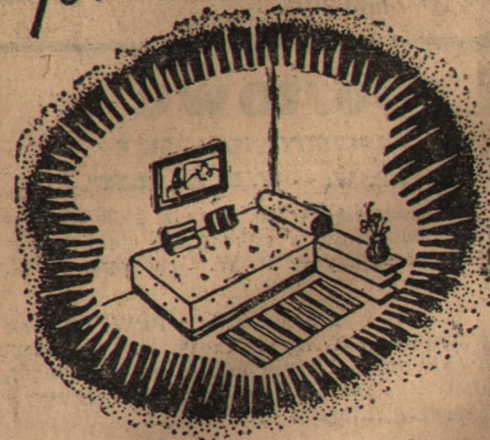
### Ograniczenie swobody uciekinierów politycznych w Czechosłowacji

Ministerstwo spraw wewnętrznych w Czechosłowacji wprowadza w życie rozporządzenie, poważnie ograniczające swobodę uciekinierów politycznych. Wszyscy emigranci polityczni muszą jak najrychlej opuścić teren pograniczny, a nadto 5 miast, mianowicie: Pragę, Berno, Morawską Ostrawę, Olomuniec i Bratysławę. Zarządzenie to dotyczy około 3500 emigrantów.

### Gina ulice... w ZSRR

Cały świat zaczyna nareszcie oceniać właściwą miarą sowieckie przechwałki o postępach socjalistycznego budownictwa. Okazuje się jednak, że te same władze bolszewickie, które ze znacznym nakładem pracy i kosztów usiłują zamydląć oczy różnym „salonowym komunistom” z poza swych granic w prymitywny sposób są oszukiwane przez swych obywateli. Czytamy w „Prawdzie” z dnia 5. 10. br.: „niektóre rejonny zestawiały wymyślone cyfry o setkach kółek dla nauczania konstytucji. W rejonie Bazarno-Karabulawskim miało być tych kółek z górą 200, a okazało się, że pracuje tylko 3. W innym miejscu tego samego numeru „Prawdy” podana jest zadziwiająca notatka o zagnięciu kilkudziesięciu ulic, istniejących na planach. I dowiedziano się o tym przypadkiem, przy odnalezieniu jednego z komisarzy za energię, wykazaną przy rozbudowie miasta. (APR)

Każdy  
pokój  
promienieje



w świetle  
żarówek



**TUNGSRAM**  
**KRYPTON**

# TO NIE MÓJ MAŻ

ANZELM GOTH

4)

Powieść współczesna  
Adaptacja Eugeniusza Baluckiego

— Bardzo ciekawe — wtrącił Burzewicz.  
— Ciekawe?... Hm... zależy, z jakiej strony na to patrzeć... — Poprawił monokl w oku, przysunął się bliżej i spojrział badawczo na inżyniera. — Tak, łaskawy panie, po pierwsze, on pracował, po wtóre, dziś jest zajęty czym innym. Widzę wszystko jak przez szybę... Mam interesy z jego bankiem, bywam tam często. obawiam się — ten człowiek przyjmuje interesantów. Znałtwa różne sprawy, ale widać wyraźnie, że myślami jest gdzieś bardzo daleko...  
— A czy w małżeństwie jest szczęśliwy?  
— Jak panu powiedzieć?! Żonę ma młodą i ładną, nawet bardzo ładną... — odparł wymijająco Ranke.  
— No, tak, ale Gortnicki też nie jest stary.  
— Oczywiście!.. Zaraz panu obliczę... będzie miał około czterdziestu lat. Żyją dobrze, zgodnie... Jednego imi brakuje... dzieci. — Przynął się i dokończył zupełnie cicho. — Ale to jest tylko jej wina. — Wskazał nagle w głąb saloniku: — Niech pan spojrzy! Idzie pani Monika... wie pan, z kim?  
— Z jakimś młodym człowiekiem. Ja go nie znam.  
— Hehe... Widzę z tego, że pan jest rzeczywiście nie tutejszy! Mieszkać w Warszawie i nie znać choćby z widzenia Stefana Zbyszynskiego? — zawołał, okręcając wokół palca wstążkę od monokla.  
— Aha!.. — mruknął Burzewicz. Przypomniał sobie, jak Gortnicki telefonował z banku do domu i jak po odpowiedzi służącej odwrócił głowę, jak gdyby chciał ukryć wyraz twarzy.  
Ranke znów złożył monokl. Skrzywił się przy tym i stał się podobny do fauna we fraku.  
— Po pierwsze, Stefan Zbyszynski jest synem starego Zbyszynskiego, a już to jedno wiele mówi... po wtóre, to jest obecnie nasz najlepszy tenisista — amator i niemniej znany automobilista. Zdobywał i zdobywa bywa poważne nagrody nawet w zawodach za granicą. Trochę nerwowy, ale przy tych wszystkich danych ma po temu pewne prawa. Wygląda imponująco, prawda?  
Burzewicz skinął głową.  
— Tak. A prócz tego niczym się nie zajmuje?  
Ranke uśmiechnął się kąciakiem ust.  
— Owszem... asystuje wytrwale pięknej pani Monice.  
— A Gortnicki na to nie reaguje?  
— A cóż on może zrobić? Prawie cały dzień jest zajęty, a przecież młoda śliczna kobieta nie może siedzieć ciągle w tej złozonej klatce i haftować albo grać na fortepianie... Hehehe! Te czasy już dawno minęły, łaskawy panie! Zresztą dziś jest taka moda, że każda

pani musi mieć swojego rycerza. Zapewniam pana, że każda z tu tych obecnych kobiet byłaby szczęśliwa, gdyby Stefan Zbyszynski zwracał na nią choć połowę tej uwagi, jaką darzy panią Monikę.  
Burzewicz nalał sobie jeszcze jedną szklanekę whisky z wodą sodową.  
— Więc w Warszawie zakwitł nowy sport? Coś w rodzaju wyścigów o kobiety.  
— Broń Boże! — zachnął się Ranke. — To wszystko nie przekracza granic przyzwoitości. Gortnicki ośmieszyłby się i w ogóle postąpiłby bardzo niemądrze, gdyby chciał zmienić ten porządek rzeczy. Poza tym pani Monika zasługuje na pełne zaufanie.  
Burzewicz uczuł obrzydliwy smak w ustach, nalał sobie jeszcze jedną whisky i wypił duszkiem bez wody — prawdopodobnie wskutek roztargnienia.  
— Tak, tak, łaskawy panie — ciągnął Ranke. — To się może nie podobać, ale w gruncie rzeczy nie ma w tym nic złego... A pan dawno zna Gortnickiego?  
Burzewicz wstał i energicznym ruchem obciągnął kamizelkę.  
— Trzydzieści lat, szanowny panie, ale mnie interesowało, co o nim inni mówią.  
Oddalił się powolnym krokiem, kołysząc się nieco, jak gdyby się znajdował na pokładzie swojego jachtu. Oslupiały Ranke długo za nim patrzył, potem w zakłopotaniu potarł brodę i coś mruknął pod nosem.  
— To jest okropne, Mono — mówił Gortnicki do żony. — Ten tłum zanadto mi działa na nerwy. To wszystko gada, gada bez końca, a ja muszę się uśmiechać i nawet odpowiadać.  
Pogłaskała go po głowie.  
— Nie przejmuj się, Jul. Myślisz, że to mi sprawia specjalną przyjemność? Też nie... Zapomniałam ci powiedzieć, że chciałam porozmawiać z Burzewiczem. Jakiż on jest zabawny! Nic się nie zmienił...  
— Józek? — ożywił się nieco Gortnicki. — To jest naprawdę człowiek! Tak, Mono jedyny człowiek w tym całym domu!  
— A ty?  
— Eh, moje dziecko! Ja jestem teraz tylko kłębkim nerwów. Gdybyś ty, Mono... — Urwał, potarł czoło i zapytał: — Co ci mówił Józek?  
— Właściwie nic. Mam wrażenie, że jeszcze się stał bardziej małowolny i nieśmiały. Z trudnością wydobyłam z niego kilka słów.  
— Józek może w ogóle nie rozmawiać. Wystarczy spojrzeć, a już się człowiekowi robi lżej na duszy. Mimowoli zaczynam myśleć o słońcu, o morzu... prawie czuję stony wiatr...  
Z uśmiechem pogroziła mu palcem.  
— Nie zapalaj się, Jul i nie zachwalaj mi za-

nadto swojego przyjaciela, bo co będzie, jeśli się w nim zakocham!  
— W Józku?... Nie, Mono, o to jestem zupełnie spokojny.



## NIE MARTW SIĘ

SIWE WŁOSY USUNĄĆ ŁATWO, NIEDOSTRZEGALNIE DLA OTOCZENIA, BO BEZ CUDZIEJ POMOCY, STOSUJĄC NIESZKODLIWY I NIEZAPACHOWY WODNY ODSIWIACZ

**ORIENTINE**  
PARYŻ-ORIENT / R. OSTROWSKI S.A. / WARSZAWA  
25 LAT DOŚWIADCZENIA - GWARANCJA JAKOŚCI

Do małżonków zbliżył się Stefan Zbyszynski.  
— Tak nie może być, panie dyrektorze, zakładam stanowczy i energiczny protest. — Zwrócił się do starszego wytwornego pana, który mu towarzyszył: — Może ojciec będzie łaskaw porozmawiać z panem dyrektorem, abym mógł zaprosić panią Monikę do tańca.  
— Ależ dobrze, bardzo chętnie! — zawołał stary Zbyszynski. — Pan nie ma nic przeciw temu, panie Julianie, prawda? Właśnie chciałem się dowiedzieć, jak stoją obligacje rumuńskie?  
Pani Monika zatknęła sobie uszy.  
— Dajcie spokój, panowie, już nie chcę o tym słyszeć! Chodźmy, panie Stefanie, zatańczymy!  
Gortnicki spojrział na starego Zbyszynskiego, obracając nerwowo obrączkę na palcu.  
— Papier jest dobry — odparł, a jednocześnie w jego głowie kotłowały się inne myśli: Wystarczy, by młody Zbyszynski powiedział jedno słowo i Monika już z nim idzie... Ach, nonsens! Co ją może obchodzić rozmowa o interesach? Zupełnie jasne, że to ją nudzi... Nie, przecież musiała zauważyć, musiała wyczuć po prostu, że mi bardzo zależało, by właśnie w tym momencie ze mną była... Chciałem trochę posiedzieć z nią i z Józefem, właściwie jeszcze go nie widziałem...  
Spostrzegł wyczekującą minę starego Zbyszynskiego i zapytał:  
— Dlaczego pan o to pyta?...  
— Zdaje mi się, że gwarancje są niezbyt dobre...  
Gortnicki już dalej nie słuchał. Ogarnął go nagły niepokój, niepojęty strach ścisnął za serce, na czoło wystąpił pot.  
Przeprósł starego Zbyszynskiego, który był wyraźnie zdziwiony tym zachowaniem się, pozostawił go pod jakimś pretekstem i zaczął błądzić po pokojach szukając Moniki.  
(Ciąg dalszy nastąpi).

ZDROWE PIĘKNE **Drzewka i Krzewy** **OWOCOWE PARKOWE ALEJOWE IGLASTE B YLINY** oraz ROZE **SZKÓŁKI GODZISZ** **A. i M. KWAŚNIEWSKICH** Poczta Sobolew, woj. lubel. Tel. 18 Informacje: Warszawa - Tel. 725-30 Cenniki na sezon jesienny na żądanie gratis i franko. • 675c

## Wiadomości sportowe

### POLSKA NIE ORGANIZUJE MISTRZOSTW KOLARSKICH ŚWIATA W 1939 R.

Wobec wiadomości, otrzymanych z Włoskiego Związku Kolarskiego o dyfinitywnym organizowaniu przez Włochy kolarskich mistrzostw świata w r. 1939, Polski Związek Kolarski wystąpił do Międzynarodowej Federacji Kolarskiej o przydzielenie nowego terminu Polsce.

### STAN ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO ŚWIATA W PIŁKARSTWIE.

W rozgrywkach o mistrzostwo piłkarskie świata szereg reprezentacji państwowych zakwalifikowało się już do finału, który rozpocznie się 4 czerwca 1938 r. w Paryżu. W grupie pierwszej do finału wchodzi Niemcy i Szwecja.

W drugiej grupie: Norwegia pokonała Irlandję, a Polska — Jugosławie. O wejście do finału zdecydowały mecze rewanżowe.

W grupie trzeciej (Rumunia i Egipt), czwartej (Szwajcaria i Portugalia) piątej (Węgry walczą ze zwycięzcą meczu Grecja — Palestyna), oraz szóstej (Czechosłowacja i Bułgaria) — spotkania jeszcze nie odbyły się.

W grupie siódmej do finału wchodzi Austria.

W grupie ósmej (Holandia, Luxemburg i Belgia) — mecze jeszcze nie odbyły się.

W grupie dziewiątej i dziesiątej walczą reprezentacje środkowej Ameryki, a zwycięzca spotka się ze St. Zjednoczonymi.

W grupie jedenastej walczą Argentyna i Brazylia.

W grupie dwunastej do finału wejdą Indie Holenderskie, gdyż Japonia przypuszczalnie zrezygnuje z udziału w mistrzostwach.

Poza tym do finału wchodzi Francja i Włochy.

### ZAWODY PIŁKARSKIE

#### P. P. W. — W. K. S. „GRYP”

W niedzielę 24 bm. o godz. 14,30 na stadionie wojskowym odbędą się ciekawe zawody pomiędzy P. P. W. Grudziądz — W. K. S. „Gryf”.

T. K. S. wygrał ostatnio z PPW. 4:0. Tak zwolenników T. K. S. jak W. K. S. „Gryfu” zawody te specjalnie interesują, gdyż będą mogły dać materiał do dalszych dyskusyj i twierdzeń, która z tych drużyn jest lepsza.

W. K. S. „Gryf” po przegranej z T. K. S. mocno zachwiał się w swych dążeniach do tytułu mistrzowskiego. Wygrana z rewelacyjną drużyną „Ciszewski” w Bydgoszczy wykazuje, że W. K. S. „Gryf” ostatnią porażkę wziął sobie mocno do serca, w konsekwencji czego będzie walczył teraz z większą przykładnością, chcąc nadrobić swoją opinię, a szczególnie punkty i stosunek bramkowy.

Przedmecz o godz. 12,30 pomiędzy K. S. Z. R. Mniszek i W. K. S. „Gryf” II.

### NOWY KLUB BOKSERSKI W TORUNIU.

Kierownictwo nowopowstałej sekcji pięściarskiej „Sokoła” w Toruniu w swej pracy wyszkoleniowej nowych kadr zawodników pięściarskich szczególnie nacisk będzie kłaść na wyszkolenie techniczne. Dlatego powierzyło treningi znanemu i cieszącemu się jak najlepszą opinią technika zawodnikowi Lelewskiemu. Lelewski trenował długi czas gnieźnieńską Stellę i zawsze potrafił postawić drużynę na wysokości zadania. Stella była zawsze groźnym przeciwnikiem dla wszystkich drużyn poznańskich. Dziś Lelewski podjął się prowadzić treningi zawodników „Sokoła” i wierzymy, że wyszkoli To-

runiowi dobrych zawodników. Pierwszy trening połączony z pogadanką odbędzie się we wtorek w miejskiej sali gimnastycznej przy ul. Mickiewicza. Na treningach kierownik sekcji przyjmuje zapisy na I kurs pięściarski, który rozpocznie się 1 listopada br. Początek treningu o godz. 19-tej.

### MIĘDZYNARODOWE ZAWODY W PIŁCE ROWEROWĄ W GRUDZIĄDZU.

Międzynarodowy turniej piłki rowerowej, który organizuje w sali domu gminnego w niedzielę, dnia 24 bm. tutejszy Sport-Club Grudziądz wywołał w Grudziądzu zrozumiałe zainteresowanie, tym bardziej, że jest to pierwszy turniej tego rodzaju zorganizowany na tak wielką skalę w Polsce. W każdym razie zgromadził powyższy turniej także czołowe drużyny Polski, które będą miały sposobność porównać swych sił z przeciwnikami zagranicznymi. Szczególne zainteresowanie budzi rzecz jasna, start wielokrotnych mistrzów Polski w pilce rowerowej braci Poremków z Towarzystwa Cyklistów Siemianowice, którzy zarazem są czołowymi zawodnikami w akrobacji rowerowej. Gra ich jakoteż jazda stoją na najwyższym poziomie, czego najlepszym dowodem jest fakt, że od wielu lat bracia Poremkowie są bezkonkurencyjni nie tylko w pilce rowerowej, lecz także w akrobacji.

Start mistrzów Polski w Grudziądzu, który jest zarazem pierwszym ich startem na Pomorzu, przyczynił się w głównej mierze do tego, że z całego Pomorza napływają do SCG już teraz zamówienia na bilety. Nie ulega wobec tego wątpliwości, że ze względu na ograniczoną ilość miejsc w sali domu gminnego sala będzie wysprzedana. W przedsprzedaży można jeszcze obecnie otrzymać bilety w Spółdzielni Eksportu Masła, Toruńska 6. Miejsca są numerowane.

Jak się w ostatniej chwili jeszcze dowiadujemy, prawdopodobny jest także udział jakiejś drużyny berlińskiej.

### MECZ BOKSERSKI WKS „FLOTA GDYŃIA Z WKS. „GRYP” TORUŃ WYŁONI DRUŻYNOWEGO MISTRZA POMORZA.

W niedzielę, 24 bm. o godz. 19-tej w hali Okreg. Ośr. w Toruniu odbędą się zawody pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Pomorza pomiędzy WKS „Flota” z Gdyni z miejscowym WKS „Gryfem”. Mecz ten zapowiada się sensacyjnie, gdyż wynik meczu zadecyduje, która z walczących drużyn zdobędzie mistrzostwo. WKS „Flota” dotychczas niepokonana przez żadną z drużyn pomorskich za wszelką cenę zechce wygrać decydujący mecz. Czy WKS „Gryf” zdoła przerwać pasmo zwycięstw marynarzy z Gdyni dowiemy się w nadchodzącą niedzielę. Szereg spotkań zapowiada się ciekawie. Spotkanie Krzemieńskiego z Pasturczakiem najlepszym piórkowcem Pomorza, Wasiaka z Lelewskim, Karolaka z Weznerem i Węgrowskiego z Kozakowem dostarczy publiczności niebywałej emocji.

Walczą następujące pary: na pierwszym miejscu wymieniamy zawodników WKS „Floty”:

Waga musza: Iwański — Jarmuszewski, waga kogucia: Gwardzik — Grabowski, waga piórkowa: Pasturczak — Krzemieński, lekka: Jankowski — Grabowski, półśrednia: Wasiak — Lelewski, średnia: Piechocki — Ernst, półciężka: Karelak — Wezner, ciężka: Węgrowski — Kozaków.

## Kamienice-Majątki

poleca korzystnie

Antoni Piasecki

Toruń, Wielkie Garbary 11 I. pr.

7197

MIECZYSLAW BAGIŃSKI

Najpiękniejszy zakątek starego Torunia

# Teren zamku pokrzyżackiego jako park publiczny śródmieścia

Niesamowita gmatwanina plotów na wzgórzu zamkowym — Co krok to inny właściciel

II.

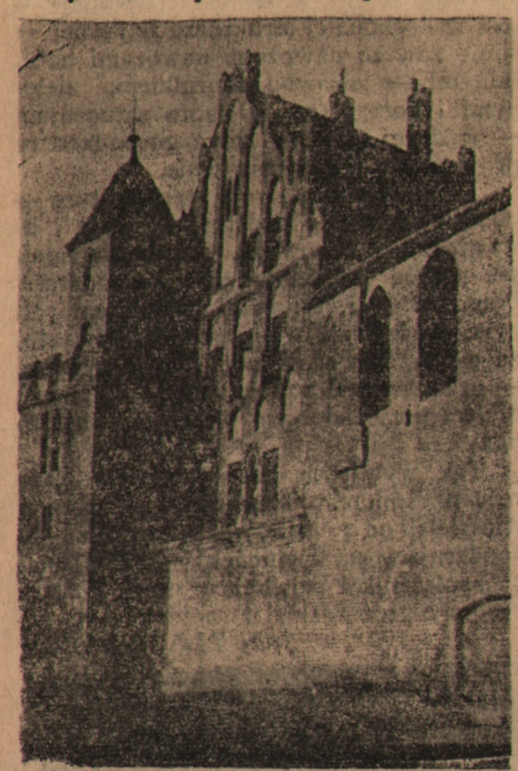
Jesteśmy znowu przed jedyną ścianą gmachu zamkowego, która ocalała przy zburzeniu „burgu” przez mieszczanstwo. Tym razem od strony Przedzamcza. To też teraz zasłania ona nam rozległy widok na Wisłę i tonując wraz z rozłożystymi drzewami światło w tym zakątku, przyczynia się do wytworzenia subtelnego półcienia melancholii i głębokiej zadumy. Wspaniałe jest zestawienie szerniałych ruin zamczyńska z pośliskim listowiem drzew, ocieniających szczątki tego gniazda Krzyżaków. Temat dla pędza przecudowny! Jesień jest bodaj najodpowiedniejszym tłem dla tego „cmentarzyska historii”.

Wejście do krytego ganku „Danskeru” utrzymało się w pierwotnym kształcie. Zanim jednak zanurzymy się w tajemnicze mroki ganku, informują nas, że teren „Danskeru” i sam „Dansker” należy do... wojska. Widzimy, że cały ten teren zabytkowy jest po prostu poszarpany na drobne kawałki. Ujawnia się to nazewnictwo dość słownym gąszczem parkanów i plotów z drutami kolczastymi. Nie chce się wprost uwierzyć, by do takiego stanu doprowadzono niezmiernie ciekawy zabytek. Zarząd miejski obecnie będzie musiał pokonać duże trudności, by cały teren skomasować i oddać do użytku publiczności i turystów.

Po tej refleksji wchodzimy do ganku „Danskeru”. Mrok, panujący wewnątrz, wzmacnia nastrój. Tylko przez wąskie otwory w ścianach przesącza się skąpe światło dnia. Konserwacja zabytku pozostawia dużo do życzenia. W dachu pełno szczelin, przez które przenika do wnętrza deszcz.

Po drodze dowcipkujemy na temat przeznaczenia tego ganku. Inż. Tłoczek wyjaśnia:

„Ganek ten, oparty na dwóch gigantycznych łukach, przylegał bezpośrednio do „Burgu” i prowadził do wieży, zwanej Danskerem, według jednych miejsca ustępowego, według drugich baszty dla obrony flankowej zamku. Jest jedno niewątpliwe, że przeznaczenie Danskeru stało w ścisłym związku ze strugą — „młynówką”, która odgałęziona od fosy, płynęła między filarami Danskeru. Istotnie zagadnienie odprowadzania nieczystości z obleżonego zamku nie mogło znaleźć racjonalniejszego rozwiązania, jak przez spuszczenie ich na bieżącą wodę z budowli, niedostępnej dla wroga; nieczystości odprowadzano przez lukę.



„Junkerhof” czyli „Dwór Mieszczański”, zbudowany przez mieszczan na międzymurzu Starego Miasta tuż obok fosy staromiejskiej. Do „Junkerhofu” przylega ściana tamy, która wstrzymywała i piętrzyła wodę w fosie staromiejskiej. Mało Toruńczyków wie, że za tą ścianą-tamą, w której obecnie znajduje się brama, ciągnie się fosa.

znajdująca się w miejscu, gdzie ganek dotyka wieży. Ganek był przesklepiony i zaopatrzone w siedem lunet, tworzących nazewnictwo zębate szczyty”.

Znajdujemy się w wieży „Danskeru”. Na podłodze leży sterta kamiennych pocisków różnej wielkości, które były staczone

na napastników. Poza tym widzimy resztki dwu filarów, które prawdopodobnie pochodzą z jednej z sal zamku. Spoglądamy przez otwory w ścianach na Wisłę i wydaję

to, by zamienić ją na park publiczny, tak jak to uczynił już dawno Grudziądz z swą Górą Zamkową. Inż. Tłoczek stwierdza, że Zarząd Miejski dąży do uporządkowania naj



Ogródek szpitala miejskiego na dnie fosy nowomiejskiej. Po lewej ściana tamy Garbarskiej, na której widnieje drewniany budynek kliniki położniczej. Tama służyła do piętrzenia wody w fosie podczas obleżenia.

nam się, że urok jakoweś przeniosły nas w burzliwe dzieje warowni krzyżackiej.

Skończyliśmy zwiedzanie terenu właściwego „burgu”. Ta partia krzyczy wprost o

plerw właśnie „wzgórza zamkowego”, czego dowodem dokonująca rozbiórka drewnianego baraku przy ścianie zamczyńska.

Opuszczając teren „burgu”, wysłuchuj

# PULSA

## ŚRODKI DO ZĘBÓW

## OD WIEKU PRZODUJĄ

## Grosz ofiarny — za ofiarną pracę na pożyteczny cel

W sprawie zbiórek ulicznych

Mówią ludzie, że sprzyrzyło im się ciągle kwestowanie na ulicach, że tego już za dużo, że kto ma dać ofiarę na cel jakiś, to i bez ziórki da.

Nie wszyscy jednak w nawale własnych trosk i pracy, pamiętali, że trzeba właśnie złożyć parę groszy na budowę, szkół, których jeszcze mamy za mało, lub siedząc przy zastawionych więcej lub mniej zasobnie stołach, przypomnieliby sobie, że są ludzie, którzy dnia tego nawet wody ciepłej w ustach nie mieli, bo nędza nie pozwoliła im na to!

Patrzac zaś na taki przepych jesieni, na drzewa kapiące złotem, na purpurowe krzewy winogrodu, krajobraz malowany słoneczem, osnową babiego lata lśniący, któż myśleć będzie o tych, którzy nigdy tych cudów nie zobaczą, od najsmutniejszych nieszczęśliwsi! Za życia jakby pogrzebani w grobie.

Daloby się może i coś na szkoły i tym wszystkim nieszczęśliwym pomogło, ale zapomnienie czy brak czasu stoją na przeszkodzie, lub... nie stać nas na większą

ofiarę a parę groszy zanosić do organizacji lub administracji jakiegoś pisma — krępuje.

O tych wszystkich niedolach przypomną nam kwestarki. I do ich woreczka — najmniejszy nawet datek wrzucić można.

W zimną dżdżystą jesienną niedzielę postawiano stoliki na ulicach. Zasiadły przy nich panie i zbierają ofiary.

Głosem cichym, uprzejmym proszą o pięć groszy dla niewidomych.

Mija ów stolik jakaś para.

Pani w futrze, pan również dostatnie ubrany. Są zmieszani. Widać, że wstyd im niespełnionego obowiązku miłosierdzia, przechodzą jednak, nie rzuciwszy jednego miedziaka na tackę, choć trudno uwierzyć, że nie stać ich na pięć groszy!

Inny obrazek: kwestarka podchodzi do eleganckiego o inteligentnym wyglądzie pana i prosi o datek na L. O. P. P.

Ale pozory mylą. Pan nie jest widać elegancki, ani inteligentny. Łączy go z

## MOTOPIRIN

MOTOR

przeciw

### GRYPIE, KATAROM, PRZEZIĘBIENIOM.

Preparat równorzędny z najlepszymi zagranicznymi.

jemy wykładu naszego „cicerone” o dalszych fragmentach fortyfikacji zamkowych:

„Burg był otoczony od strony Wisły i Woli Zamkowej dwoma rzędami murów, a od strony północnej odgradało zamek od miasta przedzamcze, przedzielone murami poprzecznymi na kilka t. zw. „Vorburgów” (przedzamcz) dla spotęgowania obronności zamku. Na przedzamczu skupiały się budynki gospodarcze zamku, jak stajnie, magazyny, pomieszczenia dla służby itp. Dzisiaj na terenie przedzamcza stoi szpital miejski i domy.

Wjazd na zamek prowadził od strony Bramy Mostowej nad Wisłą przez dolne międzymurze, poprzegradzane poprzecznie, potem minawszy Dansker pod łukiem ganku, droga prowadziła przez bramę we wschodniej ścianie drugiej linii murów, do dziś dnia zachowanej, na właściwe górne podwórze zamkowe.

Vorburg (przedzamcze) był połączony z miastem za pomocą bramy w miejscu, gdzie dzisiaj stoi budynek Bractwa Kurkowego (t. zw. Strzelnica, mieszcząca w tej chwili kasyno podoficerskie).

Z obu stron warownia krzyżacka była włączona między fortyfikacje miejskie: z jednej była fosa staromiejska z murem obronnym, z drugiej fosa nowomiejska również z murem obronnym. Te dwie fosy fortyfikacyjne, oddzielające zamek krzyżacki tak od Starego jak i Nowego Miasta, i stanowią ciekawy obiekt badań sztuki fortyfikacyjnej średnich wieków. Są to także uroczyste i romantyczne zakątki, nie dostępne dla publiczności, a nawet niewidzialne. Któż naprzykład z torunian widział fosę staromiejską, biegnącą równoległe z ul. Podmurna? Chyba na palcach można ich policzyć. Panowie pozwolą, że im pokażę obie fosy”.

(Dalszy ciąg nastąpi).

złość i gestem takim, że zdawałoby się uderzy zdetonowaną niewiastę, wskazuje na kłapę swego płaszcza, krzyżąc: „Czy pani nie widzi, że już mam znaczek?”

Drobiaz ten, tak zlewał się z tłem pałata, że istotnie trudno było dostrzec go.

Czyż temu panu nie byłoby do twarzy, gdyby przyzodobił ją miłym uśmiechem i uchyliwszy kapelusza, wypowiedział pretencję swą uprzejmie?

Oby nie powtarzały się podobne wypadki, które tak ujemnie świadczą o kulturze i uświadomieniu obywatelskim poszczególnych jednostek!

Tych parę groszy znajdzie się zawsze, a popierając, czy to organizacje dobroczynne, czy Biały Krzyż, który tak troskliwie opiekuje się ukochanymi przez naród, z takim entuzjazmem niedawno witanymi żołnierzami, czy szkolnictwo, czy obronę narodową, spełnimy ważny obowiązek względem społeczeństwa.

Kogo nie stać nawet na pięć groszy, niech bodaj grosz wdowi wrzuci do wspólnej skarbonki!

Dla jednostki — nie on nie znaczek, a zebrany od nas wszystkich — urosnie w tysiące.

Panie kwestarki nie są natrętni! W

TYLKO

Sidol

IDEALNIE CZYŚCI METALE, SZYBY, LUSTRA

bardzo delikatny sposób proszą o kupienie znaczka.

Nie odpłacamy się niegrzecznością! Zbieranie ofiar od przechodniów, stojąc parę godzin na zimnie, tracąc dużo drogiego czasu i narażając się na liczne przykrości, to zaiste ofiara większa od pieniężnej. Starajmy się wesprawać ją!

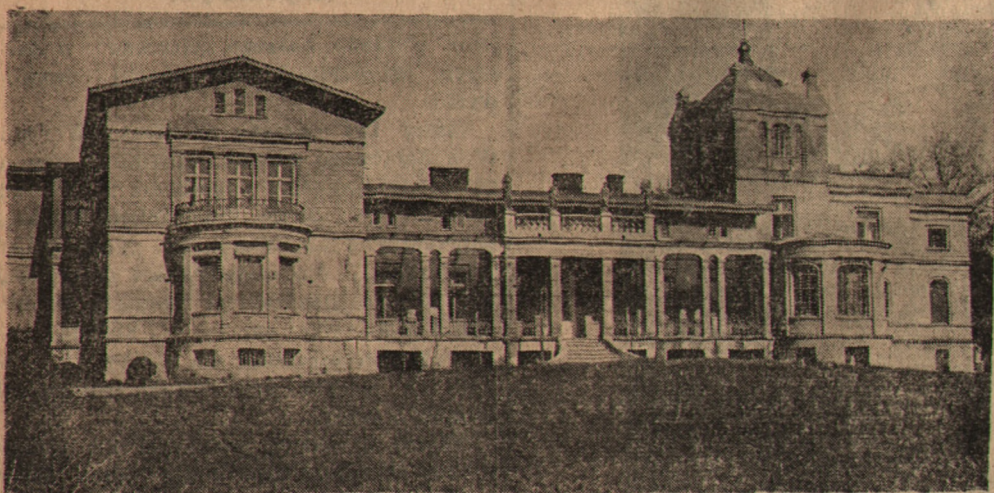
B. B. B.

# Pomorze — przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwu wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną.

## DEBINIEC — Romuald Grzybowski

### Duma chwały rycerskiej nad majątkiem wysokiej kultury



Piękny biały dwór w Dębiniu.

XII wiek... odległy to odcinek historii. Wspominamy dawne jego czasy, jadąc bitym gościńcem do starego Dębina.

W bieżącej wędrówce — inaczej wygląda teren. Pod urokiem i czarem ślicznej, naszej polskiej jesieni — w ożywczym i chłodniejszym powietrzu widzimy przelatujące ostatnie ptactwo i szarą przestrzeń pól — w dużej części z porośłą ozimną — w bładym słońcu mocno jeszcze zieleńiąca. Pośród drogi — niestety — żółknące a ledwo dygocące listowie — zdaje się zapowiadać bliskie już poranne przymrozki. Przyroda wówczas sposobie się pocznę, jak zawsze, jak co roku — do snu zimowego...

Wspominając dawne — rycerskie czasy Dębina — przeglądamy zniszczone starością pergaminy... Karty przeszłości mówią nam, że Dębinię znany był już w XII wieku. Odbywały się bowiem i tutaj słynne turnieje, pośród których dźwięczały ciężkie zbroje, kopie, miecze, tarcze i helmy... Śnać odwagi i męstwo musiało być pierwszym zawołaniem szlachty rycerskiej — skoro dziedzicze zamkowe, w bojowych szrankach — były sprawdzianem siły i zrzeczności...

Dalej — Dębinię nierzadko się pojawia w kronikarskich zapiskach... W r. 1222 — książę Konrad Mazowiecki podarowuje folwark i wieś biskupowi Chrystianowi. Żyżne musiały to być wówczas dobra — dzierżone przez znanego rycerza Syro z Chelma, a duże posiadać znaczenie, jeżeli przybywało na Dębinię wielu możnych tego wieku. I nic dziwnego. Otaczał je wszak splendor sławy czasów jeszcze zamierzających — osady prasłowiańskiej, w śladach wtedy wyraźnych, chociaż tylko w szczątkach odnalezionych pod grubą warstwą ziemi.

Gdy podstępni Krzyżacy, po umowie z księciem mazowieckim Konradem mieli otrzymać w lenno ziemię chełmińską — właściciele Dębina nie chcieli dać zaciągu do służby zastępczej — w zdradzieckich tego zakonu wyprawach. Buntowali się zawsze przeciw absolutnym rządóm i uciskowi celnemu wielkich mistrzów krzyżackich. — Za króla Łokietka znajdujemy rycerzy Dębina w bitwie pod Płowcami. Byli też oni i w Związku Jaszczurczym — i brali udział w trzydziestoletniej wojnie, podczas której Krzyżacy utracili Pomorze i ziemię Chełmińską (1454—1466).

Okres potopu szwedzkiego również zaświadcza, że w Dębiniu była wierna ostoja Polonii. Nie pokłoniono się Gustawowi — za co wieś z folwarkiem doszczętnie wyniszczono przy wymuszeniu znacznej kontrybucji. (11.300 florenów).

A przed tym — w r. 1598 — właściciel Daniel Plemięcki, chcąc poprzeć króla polskiego, zastawia majątek Jezuitom z Bransbergi za 10.000 tala-

row. Po nim rządzący na Dębiniu Mikolaj Wejher — godnie reprezentujący znaną rodzinę — (Ernest Wejher był podówczas wojewodą chełmińskim z nominacji króla Zygmunta III) doprowadza majątkowi do wysokiego bardzo rozkwitu. Był dbały również o zniszczoną okolicę, której — w r. 1640 — odnawia kościół w Radzynie. W 40 lat później wladanie nad Dębiniem obejmuje rodzina Tycińskich, gospodarując na jego ziemi przez całe następne stulecie. Umierający w r. 1705 senior rodu — Adam Tyciński, sędzia chełmiński — ożeniony z Anną Czapską — dzieli majątek między dwóch synów — którym nakazuje utrzymać



Kapliczka pośród drzew nad stawem.

Dębinię leży na szosie do Grudziądza — oddalonego o 12 kilometrów. Już patrząc z drogi — majątek robi wrażenie wielkie i miłe. Wielkie — bo obszerne podwórze jest silnie obmurowane, a budowe potężne. Miłe — bo wyczuwa się w jego murach przeszłość polskiej pracy na tle ślicznej okolicy, z pięknym architektonicznie dworem, starym parkiem i jego lśnjącymi stawami.

W dawnej, minionej zadumie — stoi w drzewach parku mała świątynia. Jest to kapliczka, wzniesiona przez poprzednich właścicieli dla podkreślenia silnej łączności z wiarą praoojców. Obecnie — przez pp. R. Grzybowskich jest w czułym pielęgnowaniu. Na okalającym kościółku terenie, w zacisznym gaju doznaje człowiek serdecznych wzruszeń — gdy patrzy na zamyśloną w swoim bogactwie przyrodę, pośród której niejedne sny i nie jedna tęsknota promieniowały do dni obecnych...

Dębinię — jest majątkiem starej kultury rolnej. W całym swoim obszarze 520 ha — drenowany. Gleba ciężka — dobrze rodzajna. Okazałe budynki gospodarcze w mocnej całości — silnie zwarte. Inwentarz martwy w nowoczesnych narzędziach — parowe plugi, wewnątrz budynków racjonalne urządzenia, tablica

ojcowiznę. W tym czasie powstaje kaplica pod wezwaniem św. Wawrzyńca, obranego na patrona dóbr Dębinię. W drugiej połowie ubiegłego stulecia, w r. 1860 — krótko przed powstaniem włodarzyć poczynają Rybińscy. Ostatnio, przed objęciem Dębina w posiadanie obecnego właściciela, dobra przez długie lata były własnością znanej rodziny Donimirskich.

Kojarząc strzępy żółknących kartek — wyjmujemy z rozrzuconych urywków — jedno tętniące zdanie, — że na Dębiniu żyli zawsze szlachetni synowie Ojczyzny — krwią i pracą — używający obszar kwiatnych, swoich pól...

— — — I jeszcze jeden dowód... niepostrzeżenie, milcząco wielki — daje świadectwo, jak bardzo polską jest ziemia pomorska, skoro dzieje jednego Dębina płyną już w zapiskach zapomnianego pergaminu od XII wieku — poprzez ładną tradycję polskiej szlachty, poprzez Płowce, Grunwald, czasy Króla Zygmunta Augusta — poprzez szlak Bałorego dla uspokojenia Gdańska i tyle następnych dowodów przywiązania, miłości — i dumy chwały rycerskiej Pomorza — i przez powstania dokumentujących zarzewie walki z najeźdźcą, aż do dni wielkich wyzwoliń — na odcinku jednej miejscowości, która jest niezaprzeczenie obrazem wielkiej i mocnej całości.

owies — buraki pastewne — i stosunkowo duża część koniczyn. Ziemiaków — gospodarstwo nie prowadzi. Zboża siewane są w ustalonych dla tego rejonu odmianach — w części w oryginalnym ziarnie — i pierwszych odsiewach. Duża część produkcji sprzedawana jest okolicznym rolnikom do siewu — gdyż zboże Dębina cieszy się ustaloną, dobrą opinią.

Z działu hodowlanego — na plan pierwszy wysuwa się znana w okolicy obora — z dobrym — nizinnym bydłem, które od dawien dawna dobrze odziaływa na sąsiednie hodowle. Obora — wspomagana przez czołowe reproduktory, importowane z Fryzji — doszła do nadzwyczajnych rezultatów, w dobrym pogłowiu i jednolitym umaszczeniu. Obecnie — sztuk 140 (krów 80 i jałów 60). Procent tłuszczu dochodzi w przeciętnym obliczeniu do 4 proc. Mleko odstawiane jest do Okręgowej Spółdzielczej mleczarni w Grudziądzu.

Drugie miejsce zajmuje hodowla konia szlachetnego półkrwi — zapisana do takiego związku przy Pomorskiej Izbie Rolniczej. W tym dziale gospodarstwo posiada medale Ministerstwa Rolnictwa i R. R. — i Ministerstwa Spraw Wojskowych — za dobre remonty.

Zapisana do Związku Hodowców Owiec merynosowa owczarnia jest w bardzo dobrym materiale — obecnie krzyżowanym przez tryki czystej rasy „Ille de France“ zakupione w czołowej owczarni tejże rasy — p. W. Waligóry w Papowie Biskupim. Maciorek — w owczarni jest 280.

Konie sprężajowe — ze względu na ciężką glebę — w typie pogrupionym — przez ardeny.

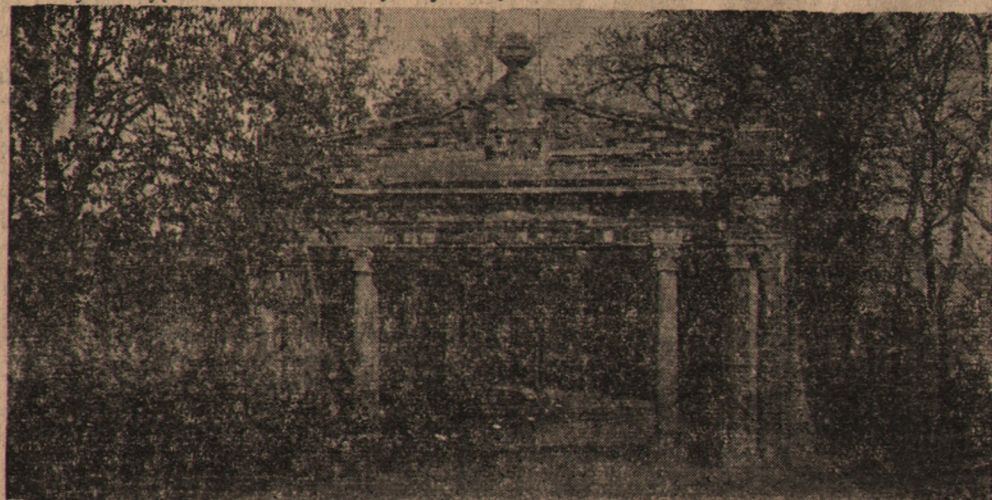
Na podkreślenie również zasługuje — na większą skalę prowadzona hodowla drobiu — (kury, indyki, perlice), a nadto hodowla bażantów — w części wydzielonego parku. Jest ich tutaj obecnie ponad 100 sztuk. W dużych stawach — zaprowadzona jest hodowla karpia złotego-królewskiego. Dział ten pozostaje pod nadzorem p. Izabelli Grzybowskiej.

Przyglądając się pracy w Dębiniu — należy stwierdzić, że całość majątku spoczywa w wytrawnych rękach obecnego właściciela — dzielnego agronoma, który umiał nadać swemu warsztatowi właściwy kierunek — w sprężystym prowadzeniu gospodarstwa. Rola — ten podstawowy teren wszelkich poczynań — jest w doskonałej strukturze fizycznej — silnie zawsze nawożona nawozami naturalnymi — zarówno obornikiem, zielonymi i kompostem, a nadto sztucznymi — w dużej ilości — gdyż gospodarstwo prowadzone jest intensywnie.

Dębinię przez swoją starą kulturę — obecnie nie tylko podtrzymaną, ale i ustatkowicie potęgowaną, ma trwale miejsce pośród przodujących gospodarstw Pomorza — i jest tym warszatem rolnym, na którym wiele gospodarstw może się wzorować. Przez swoją prężność — organizację i umiejętność — jest czynnikiem przykładowym o dużym znaczeniu.

Tak wybitnym gospodarstwem kieruje p. Romuald Grzybowski — obecny właściciel od r. 1925 — uprzednio gospodarujący na Rybińcu — dużej miary społecznik i działacz w pracy samorządowo-gromadzkiej i spółdzielczej.

JAN PŁAZEWSKI



Stara brama wjazdowa.



# ŚWIAT KOBIECY

## Modne przybrania

„Le dernier cri“ tegorocznej mody polega na tym, że do każdej tualety od najskromniejszej do najwyszukanej wolno nam dodawać kolorowe szczegóły. W ten sposób wszystkie najmodniejsze kreacje — pomimo, że są w zasadzie ciemne i ponure sprawiają wrażenie żywe i kolorowe. Nietylko czarne suknie przybiera się kolorowymi szczegółami, nawet płaszcz i kostiumy ożywia się w ten sposób. O ile dotychczas nosiło się najwyżej odmiennego i jaskrawego koloru szalik, lub kamizelkę — obecnie daje się kolorowe wypustki, guziki, całe różnokolorowe kieszonki, pasy, klapy, kołnierzyki i mankiety. O jaskrawych podszewkach, odchylających się przy każdym ruchu i ukazujących odwrotną stronę kołnierzyka, mankiety i kieszonek nie mówię już.

Czarny wełniany płaszcz, wcięty w stanie i poszerzony dołem godetami, ma wykładany kołnierz i małe wycięcia z czarnych karakułów, po obu stronach wycięcia na podobieństwo kolorowych okienek umieszczone są dwie kieszonki, każda z kolorowych szybek jest innego koloru, a więc jednak — żółta, druga —

obu stronach. Przybranie modnych jesiennych kostiumów jest przeważnie z płaskiego futra, ponieważ moda narzuca nam mnóstwo futrzanych plastronów, kokard, żabotów, wyłogów i szamerowania.

Najnowszą pasją sezonu są zamki błyskawiczne wykonane z galalitu i ozdobione diamentkami, jest to najnowsze zapięcie służące jako upiększenie również, taki „fermeture eclair“ zapina nawet balowe suknie, przy czym zamek umieszcza się asymetrycznie naukos i z dwóch różnych stron sukni, niekiedy cała suknia zapina się od góry do dołu na hermetyczny eclair.

Czarne suknie nie są w tym sezonie ozdabiane białymi garniturami, czarne, lub tęczowe dzęty, kłamy z kolorowych kamieni, brylantowe kokardki i motylki, oto ozdoby tych sukien. Najchętniej noszone są żaboty i kamizelki z czarnego tiulu i koronki. Kolorowe szaliki ożywiają mile wełniane sukienki, robi się je z leciutkiej, przezroczystej wełny, z kaszmiru lub cieniutkiego samodziału. Pasy i szkocka krata są najwłaściwszym deseniem na szalik. Zamiast chustek, które nosiło się zeszłego roku — widzimy wąskie i podłużne pasy materiału, zakończone mierzka lub frendzlą. Dwukolorowe aksamitne szaliki o bardzo szerokich trójkątnych końcach zastępują przybranie sukni. Taki szalik i dwukolorowa wstążka, woalka lub inne przybranie kapelusza stanowią dostatecznie harmonijną całość.

Celine.

### MATERIAŁY WEŁNIANE

wykwintne i najwyższej jakości dla Pań i Panów

**W. GRUNERT**  
TORUŃ, SZEROKA 32  
TELEFON 19-90. 7266

czerwona, trzecia — zielona i czwarta — szafirowa. Guziki stanowią takie same okienka w tych samych kolorach, co kieszonki. Podobny czterokolorowy motyw powtarza się na kapeluszu, w postaci wstążki.

Na ciemno szarym modelu, składającym się z wąskiej spódnicy i krótkiego zakiecia, którego zapięcie idzie wzdłuż od stojącego kołnierzyka do dołu — ozdoba są żółte guziki z czerwona wypustką. Rząd gęsto ustawionych guzików idzie wzdłuż zapięcia i przez całą długość rękawów. Całość sprawia wrażenie czerwono-żółtych wypustek na rękawach i pośrodku żakietu. Pasek do tego kostiumu ma również żółto-czerwone wypustki po

### Herbatka dla pań

Jest to coś, na co pozwolić sobie może każda pani domu, która ceni życie towarzyskie (a cenić je powinna). Co jest koniecznym do urządzenia herbatki? Przede wszystkim barwność, ponieważ żywe, wesole kolory wywołują radosny nastrój. A zatem modne kolorowe nakrycie ze stosowaną zastawą, którą dziś już otrzymać można we wszystkich kolorach.

Podaje się kawę lub herbatę, pieczywo z marmeladą masłem i miodem, ciasteczka lub tort, krem z bitą śmietaną, a zawsze przy tym świeże owoce. Ponieważ mało jest dziś pań stroniących od alkoholu — zatem także likiery wszelkiego rodzaju i wina, no i oczywiście papierosy. Zajmowanie się pań przy takiej okazji robotkami ręcznymi, nie jest wprawdzie przyjęte, ale nie jest to również żadną uwielającą czynnością. Naturalnie nie powinno to być, wzorem naszych prababek, cerowanie skarpetek. Jakiś piękny sweterek, oryginalna serwetka w rączkach pani nie wniesie w nastrój dysonansu. W ogólności celem takich zebrań jest wymiana myśli, poruszanie ciekawych i interesujących tematów, ale baczność — tematem nie mogą być nieobecne przyjaciółki, jak wogóle osoby, które się bronić nie mogą. To specyficzne: „Słyszała już pani?“ „Wie pani, co o tej lub o owej mówią?“ jak wszystko zresztą, co pachnie bajecznością, powinno być wykluczone. Istnieje już w Londynie „Tow. do obrony i odparcia przeciw w wielu wypadkach niesłusznej obmowie“. Zasluguje ono na naśladowanie. Uprzejmym uśmiechem można niekiedy cudownie uchylić rozpoczę-

### Suknie wieczorowe z błyszczących materiałów



tą rozmowę, ubliżającą komuś nieobecnemu.

Jeżeli przy takich herbatkach pani chodzi o bridż, pani domu powinna dbać o to, by sposób podania poczęstunku nie przeszkadzał w grze. Poza tym dobre radio, śpiew lub muzyka którejs z zebranych pań dopełnią miłego nastroju, jaki powinien zawsze panować na tych małych kobiecych przyjęciach.

### Wiadomości praktyczne SPOSÓB SZYBKIEGO ROZPALANIA OGNIA.

Ze zwyczajem rozpowszechnionym u naszej służby polewania węgla i kawałków drzewa naftą, walczyć należy wytrwale ze względu na niebezpieczeństwo i fatalny odór jakie towarzyszą tego rodzaju podpaleniom.

Jest inny sposób nieszkodliwy, po któregoż użyciu najodporniejszy ogień rozpali się w mgnieniu oka: kalafonia, której kawałek wielkości orzecha wystarczy do rozpalenia ognia, gdyż kalafonia topi się i oblewa od razu wszystkie kawałki węgla. Trzeba mieć zawsze zapas w domu na wszelki wypadek, a nie jest to bynajmniej kłopotliwe, bo przechowuje się długo i nie ulega zepsuciu.

### JAK ZAPOBIEGAĆ PEKANIU SKÓRY NA OBUWIU.

Wygotować garść kory dębowej w takiej ilości wody, ażeby wyciąg był mocny i nacierać tym obuwie. Po wyschnięciu skóry smarować ją wazeliną lub olejem rycynowym, które wsiąkając w skórę, czynią ją miękką i giętką. Pastą natrzeć doptero, gdy tłuszcz wsiąknie, a potem wyszczołkować.

Na tym polega



oszczędne pranie!

Zawierzcie swą białą bieliznę mydłu Jeleń Schicht. Obfita pianą mydła Jeleń Schicht przenika na wskroś tkaninę i usuwa z niej wszelki brud.

**MYDŁO  
JELEŃ SCHICHT**

pierze idealnie czysto!

### Jak należy zmywać naczynia?

Nieustanne wynalazki i ulepszenia objęły wreszcie, po macoszemu dotychczas traktowaną, dziedzinę gospodarstwa domowego. Po większych miastach mamy już kuchnie gazowe i elektryczne, elektryczne żelazka, imbryki, garnuszki i t. d. Zagranicą, zwłaszcza w Ameryce każda kuchnia zaopatrzona jest we wszelkiego rodzaju urządzenia, jak zmywalnie, suszarnie, piece i t. d. tak, że utrzymanie służącej w tych warunkach jest prawie zbyteczne.

Naturalnie, że nam daleko jest jeszcze do tych wszystkich cudów, są jednak pewne czynności kuchenne, które przy odpowiednim wykonaniu mogą zaoszczędzić dużo czasu każdej gospodyni, dając jednocześnie gwarancję czystości, a nie wymagają przy tym specjalnych urządzeń ni kosztów.

Do tych prac kuchennych zaliczam przede wszystkim pospolite, codzienne zmywanie naczyń. O ile nie ma specjalnej zmywalni można ją doskonale zastąpić dwiema zwykłymi miskami, czy wanienkami, które należy umieścić na jednakowym poziomie i dostosować wysokość, na której je umieszczamy do osoby, która będzie zmywać naczynia.

Na szczotki i proszki powinna być specjalna półeczka, która najlepiej umocnić obok zmywalni. Na zmywaki najodpowiedniejsza jest szuflada z nierdzewiącego drutu, do której możemy chować nawet mokre szczotki.

Jako zmywaki godne polecenia są szczotki z rączką, okrągłe do mycia szklanek, zmywak ryżowy, a tylko w ostateczności ściereczka. Do mycia garnków najlepsza jest szczoteczka metalowa, jednak przy używaniu jej należy pamiętać by jej zbyt nie przyciskać, gdyż nie tylko nie przyspiesza się procesu mycia, ale niszczy się, zdziera i wygina szczoteczka.

Zasadniczym warunkiem czystego zmywania naczyń jest mycie ich zaraz bezpośrednio po jedzeniu, póki resztki pokarmów nie pozasychają, gdyż po tym trudno je odskrobać. Po jedzeniu należy zebrać resztki do jednego naczynia i dopiero wrzucić do wiadra, względnie jeżeli w domu jest pies, czy trzoda, zebrać je do przeznaczonej na ten cel miski.

Do miski nalać duże gorącej wody, do której należy wsypać łyżeczkę szarego mydła (bez zapachu) i rozbić je dobrze trzepaczką, aby utworzyła się pianą. Gorąca woda topi tłuszcz na naczyniach, a mydło zmydla go, działa więc dezynfekująco. Drugą miskę przeznaczoną na płukanie napełniamy także gorącą wodą, którą należy kilkakrotnie zmieniać.

Wymyte i wypłukane szklanki, łyżki, łyżeczki i widelce wycieramy suchą ściereczką lnianą, która nie pozostawia meszków. Szklanki i naczynia szklane lepiej brać do wycierania przez ściereczkę, gdyż palce pozostawiają ślad.

Po wycieraniu i wypłukaniu talerzy, półmisek i salatek ustawiamy je na suszarce. Suszarka jest to sprzęt składający się z talczy, na której ustawione jest druciane rusztowanie. Ustawione na suszarce naczynia polewamy strumieniem gorącej wody i pozostawiamy do suszenia na 10 lub 15 minut. Nieużywanie ścierek zaoszczędza czas i daje gwarancję większej czystości, jak również pozbawia kłopotu z ciągłym ich praniem.

Następnie myjemy naczynia kamienne i drewniane. Najlepiej myć je mydłem — nigdy piaskiem, który jest bardzo niszczy. Suszarkę opróżniamy z talerzy i umieszczamy na niej umyte garnki.

Zarówno garnki emaliowane jak i aluminiowe doskonale się myją wodą z mydłem. Natomiast bardzo niszczy je soda, od której matowieją i czernieją. Dobre wyniki daje również czyszczenie gliną z octem i natychmiastowe splukiwanie gorącą wodą. Głina musi być małka, a ocet rozcieńczony. Garnki aluminiowe także świetnie czyszczą się wiołami których należy używać przynajmniej raz na tydzień.

**Pierwszorządny hotel**

TELEFON NUMER 19-98

# POLO니아

RESTAURACJA-KAWIARNIA

7192

Toruń, plac Teatralny nr. 5.

TELEFON NUMER 19-98

**HURTOWNIA**

**win i wódek**

7191

## WACŁAW MACKOWIAK

TORUŃ, SZEROKA 24

Sniadalnia dla najwybredniejszych smakoszy.

## BAR „SATYR”

ULICA ŁAZIENNA 13 TORUN ULICA ŁAZIENNA 13

**DANCING**

Ceny niskie - Pierwszorządna kuchnia

Orkiestra „Melody Boys” - Wzorowa obsługa

### Przyjechał z Niemiec do ojczyzny po śmierć głodową

Co porabiają opieki społeczne?

Policja z Chełmna raportuje: „Dnia 20 bm. między godz. 9 a 10 zmarł w stajni zajazdowej Hoffmannowej Heleny w Zakrzewiu, pow. chełmińskiego wskutek wycieńczenia żebrak Wilczek Józef, lat 41, bez stałego miejsca zamieszkania, który przybył do Zakrzewa w dniu 17 bm. wieczorem. Przy zwłokach znaleziono paszport wydany przez konsulat R. P. w Hamburgu za Nr. 671-29, oraz metrykę urodzenia na nazwisko Wilczek Józef. Oględziny zwłok nie wykazały śladów gwałtownej śmierci. Władze sądowe zostały o wypadku powiadomione”.

Otóż „powiadomione o tym wypadku władze sądowe” prosimy o szczegółowe dochodzenia. Wilczek, nazywany żebrakiem — był nim widocznie z ostrością. Trzy dni spędził u dobrodziejki pani Hoffmannowej i nikt nie zajął się jego losem — losem konającego z głodu człowieka. Zebrać nie wolno, ale

### Aktualny odczyt dla prawników w Toruniu

Staraniem Tow. Prawniczego w Toruniu w poniedziałek, 25 bm. o godz. 20 w sali 41 Sądu Grodzkiego odbędzie się niezmiernie ciekawy odczyt prokuratora Sądu Najwyższego Krzysztofa Łada-Bieńkowskiego o kwestiach spornych w projekcie noweli do kodeksu postępowania karnego. Wstęp również dla gości, wprowadzonych przez członków.

### Walny zjazd delegatów Pom. Zw. Młodej Wsi

W niedzielę, 24 bm. o godz. 9 rano odbędzie się w Toruniu w Domu Społecznym I walny zjazd delegatów Pomorskiego Związku Młodej Wsi. Po zbiórze w Domu Społecznym delegaci udadzą się na nabożeństwo do kościoła św. Jana. Obrady zjazdu o 12, wieczorem o 18 wieczornica artystyczna i zabawa ludowa.

### Niemcy trzewsi między sobą

Na terenie Pomorza działa niemiecka organizacja rolnicza pod nazwą Landbund, silnie popierana przez partię polityczną Deutsche Vereinigung. Ponieważ wszelkie wysiłki konkurencyjnej partii Jung Deutsche Partei zmierzające do uzyskania wpływów we wspomnianej organizacji rolniczej spełzły na niczym, partia ta postanowiła utworzyć nowy, zupełnie odrębny związek rolniczy.

W tym celu odbyło się w Tczewie w ub. środę zebranie, na którym psioczono w soczystych i dosadnych słowach na opornych „landbundowców”, nie mających poważania i zrozumienia dla „młodych Niemców”, grupujących się w Jung Deutsche Partei. W rezultacie postanowiono utworzyć nowy związek rolniczy pod nazwą „Verband Deutscher Bauer”.

Fakt powyższy świadczy wymownie o wielkiej rozbieżności haseł i programów partji niemieckich na Pomorzu, wbrew pogłoskom o jednolitym froncie mniejszości niemieckiej w Polsce.

wolno chyba wspierać potrzebujących. Należy to zresztą do obowiązków Opieki Społecznej i komitetów dobroczynnych po miastach, wioskach i parafiach.

### Jak naprawdę wygląda z opłatami kominiarskimi?

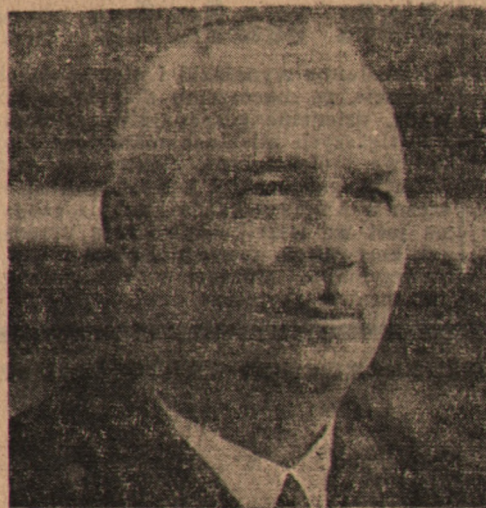
Z kwartalnego zebrania Korporacji Kominiarskiej woj. pomorskiego

W tych dniach odbyło się zebranie kwartalne Korporacji Kominiarskiej wojew. pomorskiego, pod przewodnictwem st. cechu p. Stanisława Górnego z Łasina. Na zebranie przybył jako przed-

stawiciel władzy nadzorczej p. nac. Raczkowski, prócz niego wzięli udział w zebraniu liczni mistrzowie kominiarscy z całego Pomorza. Po odczytaniu protokołu i sprawozdaniu z czynności zarządu omówiono bolączki zawodu kominiarskiego. Starszy korporacji poinformował zebranych, że na kresach wschodnich jest wielkie zapotrzebowanie na dzielnych kominiarzy. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje sekretariat, który też udziela bliższych informacji.

Z kolei poruszył p. Górny sprawę opłat za czynności kominiarskie w Grudziądzu. Była to jakby odpowiedź na zarzut stawiony kominiarzom grudziądzkim przez właścicieli nieruchomości, że pobierają za wysokie opłaty. P. Górny, jako starszy korporacji stwierdza, że mimo, iż kominiarze w Grudziądzu podwyższyli ceny, to są one jeszcze zbyt niskie w stosunku do innych miast. Żeby jednak sprawę na tym tle wynikłą załatwić, zwołana zostanie specjalna konferencja z władzą nadzorczą.

Z okazji likwidacji korporacji w Chojnicach przyznano dyplomy pp. Stan. Górnemu z Łasina, Bobkowskiemu z Torunia, Jeleniewskiemu z Chojnic i Drozdowskiemu z Tucholi.



!!! Polecamy !!!

**DANCING - HOTEL  
COCKTAIL - BAR**

**Pod Orłem**

TORUŃ  
BYDGOSZCZ

„PALAIS DE DANSE”

Od trzydziestu z górą lat prowadzone wytworne lokale rozrywkowe przez znanego restauratora

## Czesława Śmigielskiego

skupiają doborową publiczność — atrakcje światowej sławy — śpiewaczki, wodewilistki, tancerzy i kuplecistów. Dla przykładu niech posłuży choćby obecny duet Heinrich, który zbierał w Stanach Zjednoczonych nienotowane sukcesy, a w Toruniu wywołuje huraganowe brawa i domaganie się bisowania słynnego „Kujawiaka”. Pierwszorządny zespół muzyczny zadawała najbardziej wybredne ucho. Ceny popularne. Oto atuty dancinów „POD ORŁEM” w Toruniu i „PALAIS DE DANSE” w Bydgoszczy. Ktoś kto raz zawita w progi tych dwóch gościnnych lokali rozrywkowych, staje się już ich bywalcem. Wytwornie z artystycznym smakiem urządzone wnętrza uzupełniają resztę, przy czym do wnętrza dostosowano uprzejmą wytrawną obsługę. 7314

### W niedzielę uroczyste poświęcenie linii kolejowej Sierpc — Brodnica

W niedzielę, dnia 24-go b. m. nastąpi w obecności ministra komunikacji, płk. J. Ulrycha uroczystość poświęcenia i otwarcia nowowybudowanej linii kolejowej — Sierpc — Brodnica przez Szczutowo, Rypin, Kretki.

Uroczystość rozpocznie się w Sierpcu o godz. 12-iej min. 50, poczym specjalny pociąg z ministrem komunikacji, przedstawicielami władz państwowych

i lokalnych oraz zaproszonymi gośćmi przejedzie nową linią do Brodnicy.

Nowa linia posiada doniosłe znaczenie przede wszystkim ze względu na stworzenie bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy łódzkim okręgiem przemysłowym a Pomorzem przez Płock i Kutno z pominięciem przeciążonego węzła warszawskiego.

### „Pobil” w nocy widłami trzech groźnych zbirów i zmusił ich do ucieczki

Agencja pocztowa w Sarnowie zaalarmowała telefonicznie policję w Wielkich Łunawach o napadzie bandyckim w Krajęcinie w pow. chełmińskim, którego ofiarą miał paść 78-l. Jan Derschke. Mianowicie w nocy z 18 na 19 b. m. miało na jego gospodarstwo wtargnąć 3 osobników, którzy pod groźbą użycia siły mieli zrabować 120 zł. i splądrować mieszkanie. Staruszek chyłkiem pobiegł do stajni, skąd zabrał widły i okaleczył nimi twarz pierwszego napotkanego w ciemności rabusia. Na krzyk rannego bandyci zbiegli.

Natychmiast przeprowadzone dochodzenia wykazały, że żadnego napadu tam nie było i cała historia jest zmyślona. Najpewniej pocztowemu Derschkiemu przyśnił się zbójca i cała scena z ich pobiciem, bowiem nawet widły lśniły czystością normalnej swej wysługi przy gnoju i żadnych śladów bohaterskiej walki nie zachowały.

### Motoryzujemy uczelnie Auto dla gimnazjum

Wydział Powiatowy w Kościerzynie ofiarował miejsc. gimnazjum męskiemu im. Wybickiego stary samochód marki „Chevrolet”, będący jeszcze w stanie pełnej użyteczności. Auto służyć będzie dla celów inżyneryjno-naukowych dla uczniów wyższych klas, których gimnazjum — zgodnie z duchem postępu motoryzacji — kształcić będzie w umiejętności władania kierownicą.

Warto przypomnieć, że naukę motoryzacji wprowadziło na Pomorzu gimnazjum męskie w Tczewie, które na wniosek Koła Rodzicielskiego zaopatrzyć się ma w motocykl.

Toruń

# „Pomorzanka”

Toruń

## Typ wzorowej cukierni i obsługi

Tak się już utarło, że większość kulturalnych ludzi spędza pewną część swego cennego czasu w kawiarni. Kawiarnia - cukiernia w dzisiejszym pojęciu tego wyrazu stała się czytelną czasopism i dzienników, przeglądów mody, miejscem spotkań i kuźnią najrozmaitszych ploteczek, bez których tak trudno byłoby żyć przedstawicielkom pięknego.



Józef Szwiec

Żeby jednak cukiernia mogła poszczycić się zaletami podkreślonymi na wstępie niniejszego artykułiku, musi posiadać odpowiednie, dostosowane do wymagań dzisiejszej publiczności warunki.

Jednym z nich i to najgłówniejszym, jest idealna czystość i pierwszorzędna wentylacja.

Jeśli chodzi o „Pomorzankę”, należy stwierdzić z zadowoleniem, że utrzymanie wnętrza, a specjalnie podłogi prowadzącej najbardziej pedantyczne panie domu w zdumienie. Przy ogromnej frekwencji, utrzymanie idealnie błyszczącego, białego parkietu należy do nielada wysiłku i dobrej woli troskliwego o swą klientelę gospodarza.

Warunkiem następnym — to estetyczne nakrycie, dalek, łagodne oświetlenie, wzorowa, uprzejma obsługa i wreszcie szarmonizowanie całości w miłe wnętrze, w którym przelotny gość czy stały bywalec czułby się jak u siebie w domu, a niejednokrotnie lepiej.

Tyle — jeśli chodzi o warunki samego lokalu. Najwytworniejszy jednak lokal nie przyciągnie do siebie nikogo, jeśli nie da konsumentowi najwartościowszego towaru. Towarem takim w cukierni jest oczywiście kawa i ciastka. Sztuka parzenia kawy nie jest tak prostą jakby to się napozór wydawało. Smak kawy decyduje o powodzeniu lub klęsce każdego właściciela cukierni.

Narodziny „Pomorzanki” powitano w Toruniu z nieklamana radością. Od szeregu bowiem lat dawał się odczuwać brak większego, wytwornego lokalu, prowadzonego dziś przez p. Józefa Szwieca, człowieka o nieprzeciętnym wychowaniu towarzyskim, mającym poza sobą piękną przeszłość i niejedną godność w życiu społecznym i wojskowym. Cukiernia bowiem to nie kramik lecz miejsce spotkań ludzi o dużych nieraz

wymaganiach. Od tak'u właściciela i jego uzdolnień psychologicznych zależy utrzymanie poziomu towarzyskiego przez umiejętne zamykanie drzwi przed metami, lub niepożądanym towarzystwem.

„Pomorzanka” toruńska prowadzona przez swego właściciela p. Józefa Szwieca sprostowała wszystkim tym warunkom, których wymaga dziś kulturalny Toruń, stwarzając w stolicy „Pomorza” typ wzorowej cukierni i uprzejmej obsługi, przy pierwszorzędnych gatunkach podawanego towaru.

Ze swej strony życzymy jak najpomyślniejszego rozwoju i szybkiego wykończenia tak pięknie zaprojektowanego pierwszego piętra. Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że w „Pomorzance” od jej otwarcia pracuje jeden z najlepszych cukierników w Polsce p. Zerm. 7315

## Mleczarnia Parowa Czesław Górski w Toruniu

ul. Chelmińska Szosa 90-92, tel. 12-12

została założona w roku 1885, przechodzi w roku 1921 w ręce Polaka p. Czesława Górskiego. Nowy właściciel, który mleczarnię do dzisiaj prowadzi, zaopatruje swoją placówkę w mleko przede wszystkim ze swego majątku z Nieszawki pod Toruniem, a następnie od sąsiadów z całej okolicy. Prowadzenie mleczarni oparte jest na zasadach higieny i nowoczesnych urządzeniach. Mleczarnia p. Górskiego przetwarza mleko na śmietanę i sery, nie mówiąc o doskonałej pielęgnacji mleka samego, jako artykułu podstawowego dla celów konsumcyjnych. Miara uznania dobroci wyrobów mleczarni a przede wszystkim wyborowego masła, było odznaczenie p. Cz. Górskiego — za wybitną pracę w zawodzie mleczarskim — Wielkim Medalem na Pierwszej Pomorskiej Wystawie dla Rolnictwa i Przemysłu w roku 1925 w Grudziądzu.

Specjalnością mleczarni oprócz wyrobu

masła jest słodka śmietanka do kawy a przede wszystkim śmietanka kremowa, które winne się znaleźć w każdym domu. Mleczarnia p. Cz. Górskiego — znanego w okolicy i zasłużonego działacza na polu mleczarstwa — odznacza się doskonałą jakością swych przetworów, mając na względzie zadowolenie każdej Pani Domu, jako dbałej o zdrowie swej dziatwy i domowników. Nic też dziwnego, że każda Pani Domu, która zakosztuje mleka, śmietanki lub masła z mleczarni Górskiego, pozostaje jej stałą odbiorczynią. Dwa razy dziennie wozy firmowe rozwożą pełnotłuste mleko, masło, śmietanę itd. po różnych punktach miasta.

Uważamy za miły obowiązek, Mleczarnię Parową Górskiego, która jest firmą czystopolską, polecić jeszcze tym Paniom, które się jeszcze z jej przetworami i mlekiem nie zapoznały.

## Skierniewicki Browar Torowy

ul. Strakacza — Oddział w Toruniu

7310

ul. Budgoska 104, tel. 1364

☛ poleca swoje smakomite piwa i lemoniady ☛

## Fr. Kłopocki - spadkobiercy

Delikatesy — Wina — Wódki i palarnia kawy

Toruń, Szeroka 25, tel. 20-78

Do pierwszorzędnych zagadnień w życiu gastronomicznym każdego miasta, należą sklepy kolonialne. Pojęcie sklepu kolonialnego jest bardzo rozległe. Mały niehigieniczny sklepik gdzieś na peryferiach miasta, posiada również „pretensje” do nazwy sklepu kolonialnego. Jest to tylko pretensja i to nie uzasadniona. Nowoczesne pojęcia higieny nakładają na sklepy kolonialne cały szereg obowiązków i częstokroć wielkiego nakładu kapitału reprezentującego słoje, hermetyczne naczynia, odpowiednie szafy opakowania itd.

Sklep kolonialny o otwartych wozkach i beczkach znika dziś z powierzchni dużego miasta. Zastępują go firmy uzbrojone w urządzenia higieniczne od A do Z.

Dziś klient staje się coraz bardziej wybredny, a właściciel firmy chcąc zdobyć i zatrzymać klientelę musi posuwać się z postępem.

Do takich wzorowych, postępowych firm kolonialnych należy firma

FR. KŁOPOCKI

prowadzona dziś przez wdowę po śp. Kłopockim — panią Amandę Kłopocką.

Firma istnieje od roku 1920. Pierwotnie przez jedenaście lat na ul. Żeglarskiej obecnie zaś pod adresem wymienionym w nagłówku.

Firma Franciszek Kłopocki, była w chwili założenia jedną z pierwszych polskich firm w Toruniu w tej branży.

Mimo dotkliwego ciosu jaki spotkał firmę przez nieodżałowany i przedwczesny zgon właściciela, sklep nie podupadł. Prowadzony energiczną ręką p. Amandy Kłopockiej, nadal zajmuje jedno z przodujących miejsc w Toruniu.

Główne artykuły Firmy Fr. Kłopocki to:

Kawa, Kakao, Delikatesy, Konserwy, Owoce południowe, Dżicyzna

Specjalny dział:

Wina — Wódki — Likier — Grzyby Herbaty we wszystkich gatunkach

Nad personelem i regulowaniem przepływu i odpływu towaru czuwa fachowiec p. Zygmunt Frąckowski, zastępując p. Kłopocką w czasie jej nieobecności.

Należy bowiem dodać, że mimo niezwykłej ciężkiej pracy w sklepie, właścicielka firmy p. Amanda Kłopocka nie żałuje czasu na pracę społeczną, należąc do całego szeregu organizacji kobiecych.

Firmie życzymy jak największego rozwoju i jak najliczniejszej klienteli, — gdyż zasługuje na to pod każdym względem.

## Popularna restauracja „UL”

Restauracja „UL” mieszcząca się przy ul. Szerokiej 25, nie napróżno zyskała sobie opinię lokalu, gdzie przy smacznej kuchni, potrafią połączyć naprawdę popularne ceny. Od dłuższego już czasu w „Ulu” zauważyć można coraz szerszy krąg stałych bywalców z Torunia i okolicy. „UL” stał się miejscem spotkań dla przyjezdnych. Lokal ogrzewany, czysty i przytulny znalazł uznanie u wszystkich, przy czym prowadzony przez bardzo miłych i lubianych powszechnie właścicieli.

Nie więc dziwnego, że wyjątkowo „Te-

# „Esplanada”

Tam, gdzie godziwa rozrywka połączona ze smakiem artystycznym — Cocktail-Bar Esplanady

Czarujące położenie „ESPLANADY” wyrobiło jej odpowiednią opinię wśród stałych bywalców tego sympatycznego lokalu. Po odnowieniu „ESPLANADA” przybrała nową efektowną szatę, wzbudzającą nieklamane wyrazy uznania. Dobór barw połączony z pomysłowym oświetleniem — stwarza harmonijną całość.

Pawilon otoczony zewsząd zielenią przypomina raczej jakieś miejsce położone w uzdrowisku przywołując na pamięć lokale nadmorskie, górskie, czy słynne dancingi zagraniczne.

Zwłaszcza jesienią — Esplanada to-

nąca w powodzi tęczy barw listowia wygląda wspaniale jak jakiś pałac z bajki.

Nielada sensacją „ESPLANADY” będzie otwarcie elegancko urządzonego COCTAIL-BARU

w pierwszych dniach następnego miesią-



Czesław Kowalski

ca, przy czym w rozmowie z p. Kowalskim otrzymaliśmy zapewnienie, że listopadowy program przewyższy wszystko co było widziane dotychczas w tym tak licznie uczęszczanym dancingu.

Brak „Cocktail-Baru” dawał się odczuwać stałym bywalcem, zwłaszcza, że miejscowa jak i przyjezdna klientela nie miała możliwości oderwania się choćby na chwilę od gwarne parkietu.

Dancing bez cocktail-baru — to jakby salon bez przedpokojów, otóż idąc za postępem, „Esplanada” otwiera swój wytworny „przedpokój” w którym smak cocktail'i nie ustąpi tajemnicom najwytrawniejszych mixerów londyńskich.

Na obecny program składa się szereg atrakcyjnych numerów, z których na specjalne wyróżnienie zasługuje p. Cornelli ze swą tresurą psów, oraz p. Wirski, tam cerka, występująca do niedawna w duecie „Siostry Wirskie”.

„ESPLANADA” z początkiem roku 1938 będzie obchodzić rocznicę w Toruniu.

Rok 1938 będzie dla Esplanady pewnego rodzaju rokiem festiwalu sztuki woz dewilistycznej, tańca i popisów na błyszczącym parkiecie. Dobór całorocznego programu spoczywa w rękach właściciela, p. Czesława Kowalskiego, który przez umiejętne i fachowe kierownictwo uczynił z „Esplanady” — miejsce towarzyskich spotkań najelegantszego towarzystwa toruńskiego.

NA OSTRZU JĘZYKA

### Duch reformy

Jeden w brydża się zagrywa, inny się lubuje w wódki, jeszcze inny kopie piłkę, albo się... reformą trudzi.

Gdy w przemyśle, w handlu — wszędzie z biedą każdy się dziś pora, to skąd wiecie, że nie lepszy zawód jest reformator?

Pytam raz jednego gościa: Pan od jakiej spec jest mafii? A ten daje wizytówkę: „reformator ortografii”...

SEP.



## „Siły społeczne dzisiejszego Pomorza”

Pod takim tytułem na uroczystym inauguracyjnym wieczorze w Konfraterni Artystów w Toruniu wygłosi odczyt znany socjolog dr. Florian Znaniecki, profesor Uniwersytetu Poznańskiego w Izbie Konfraterni Artystów w Toruniu dziś w sobotę 23 bm.

Zarówno uroczysty wieczór inauguracyjny Konfraterni Artystów w Toruniu jak i osoba tak wybitnego prelegenta niewątpliwie będą zdarzeniem wybitniejszym w tegorocznym sezonie różnorodnych imprez kulturalno-artystycznych w Toruniu.

Jak dowiadujemy się w uroczystym wieczorze inauguracyjnym Konfraterni Artystów w Toruniu mają wziąć udział członkowie przedstawicieli społeczeństwa pomorskiego oraz przedstawicieli placówek kulturalno-artystycznych naszego miasta.

Wstęp tylko za zaproszeniami.

Telefunken rozbudowuje się

Programy radiowe

- Dlaczego kostki bulionowe z znakiem Knorr? Praktyczna Pani Domu wie, że właśnie te kostki bulionowe...

Krajowa Fabryka Telefunken, która w ciągu ostatnich kilku lat w kraju opowiadała duży część całego rynku...

znaczenie większego rozszerzenia pojemności budynków, niż to było z początku przewidziane...

2.5 Pieśń „Kiedy ranna wstają zorze”, 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny...

Premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe PKO

Dnia 20 października r. odbyło się w P. K. O. czwarte publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe...

Table with columns for prize amounts and names of winners. Includes sections for 'Premie po złotych' and 'Premie po 100 złotych'.

Table showing bond prices for various series like 388.278, 388.852, 388.235.

Giełdy

Table with exchange market data for Poznań, Warszawa, and Dąbrowa Tarnobrzka, including various currencies and commodities.

Table showing paper prices for different types of bonds and securities.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOZOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

Table with commodity market data for Bydgoszcz, including prices for wheat, rye, and other goods.

11.40 Teodor Szallapin śpiewa (płyty). 13.00 Dla każdego coś ładnego (płyty). W przerwie o godz. 14.00...

ROZGŁOSIENIA POMORSKA
11.40 Teodor Szallapin śpiewa (płyty). 13.00 Dla każdego coś ładnego (płyty).

Niedziela, 24 października
ROZGŁOSIENIA POMORSKA
8.30-8.50 Audycja dla wśl. Mazurki - płyty.

Poniedziałek, 25 października
ROZGŁOSIENIA POMORSKA
13.00-14.45 „Dla każdego coś ładnego” - płyty.

DO WSZYSTKICH DZIECI
Dziś w sobotę o godzinie 18.15 rozgłoszenia pomorska nadaje słuchowisko...

TABELA LOTERII

Large table containing lottery results for various draws, including winning numbers and prize amounts.

PAZDZIERNIK  
23-24  
Sobota-Niedziela

**KALENDARZYK**  
Niedziela, 24. 10. — Ra-  
fała Arch., Feliksa.  
Poniedziałek, 25. 10. —  
Chryzanta.  
Wtorek, 26. 10. — Ewa-  
rysta.



**Z miasta**

— **Zwracamy uwagę** naszym szan. Czytelnikom na ogłoszenia w naszym dzisiejszym numerze, przy czym stwierdzamy, że popularna restauracja przy ul. Gdańskiej 45 dawniej Beidatsch przeszła w ręce polskie. Kieruje nią znany rutynowany fachowiec p. Antoni Cholewski.

— **Wieczorek towarzyski.** KS. „Olimpia” urządziła dnia 24 bm. o godz. 18-tej wieczorek towarzyski połączony z tańcami w małej salce Resursy Kupieckiej. Na powyższy wieczorek zaprasza najuprzejmiej gości i sympatyków Zarząd.

**Kronika policyjna**

— **Włamanie do leśniczówki.** Nie wysłędzeni dotychczas sprawy włamali się do leśniczówki Alwina Glapy, zam. w leśniczówce Rabinów pow. Bydgoszcz i skradli rozmaite przedmioty gospodarstwa domowego, oraz garderobę.

— **Pijak czy ofiara napadu?** Na ul. Petersona zauważono wieczorem leżącego bez ruchu człowieka. Przywołanemu policjantowi nie umiał dać wyjaśnień, wspominał tylko coś o napadzie i nie mógł się utrzymać na nogach. „Znalezionego” człowieka odwieziono na posterunek policji.

— **Kradzież rur.** Na odcinku drogowym Bydgoszcz Wschód dokonano kradzieży 3 rur żelaznych studziennych, wartości 20 zł. ywowe vs2 shrdu mfwyp bgkńj ...;

**Rozrost bydgoskiej sieci elektrycznej**

**W Solcu Kujawskim płoną już elektryczne latarnie**

Ostatnio na realne tory wkroczyły prace, związane z elektryfikacją wschodniej części powiatu bydgoskiego.

Solec Kujawski, który dotychczas miał tylko gazową energię świetlną, rozporządza już siecią elektryczną, zainstalowaną przez elektrownię miejską w Bydgoszczy.

Na ulicach Solca palą się już lampy elektryczne, wprowadzone narazie tytułem próby.

Już w około 50-ciu domach założono kompletną instalację elektryczną, a liczba zwolenników elektryczności stale wzrasta.

Również i Fordon może teraz po założeniu sieci korzystać z prądu bydgoskiej elektrowni. Miasto to jednak korzysta dotychczas z usług elektrowni prywatnej p. Matzega.

**Jakie są najpopularniejsze lokale?**

Najpopularniejszymi lokalami restauracyjnymi poza „Orlem” są bezsprzecznie kawiarnia i restauracja Berendta (właśc. p. Jan Dawidowski), Gastronomia (wł. p. H. Katorski) oraz Śniadalnia Bacon Export z Gniezna. Lokale cieszą się dzięki wybornym kuchniom i wzorowej obsłudze wielkim powodzeniem. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

Nową restaurację pod nazwą „Podbipięta” przy ul. Gdańskiej 19 otwiera z dniem dzisiejszym p. Leonard Rose.

Nowemu przedsiębiorstwu „Szczęść Boże”!

**„Uczeń” przewyższy „mistrza”... 9 mies. więzienia za zbyt wielką pilność**

Przed sądem grodzkim odpowiadał niedawno jeden ze znanych „niebieskich ptaków” Alfons Bergman za złodziejstwo.

W toku rozprawy oskarżony wyjawiał, że „rzemiosła” złodziejskiego wyczył go jego „rodzony” wujek — Władysław Wiliński, który obecnie odsiada karę półtorarocznego więzienia również za kradzież.

Wiliński wtajemniczał swego ucznia we wszystkie arkana „sztuki” złodziejskiej, pretendując do roli fachowego pedagoga.

Bergman skazany został na 9 miesięcy więzienia za okazanie zbyt wielkiej pilności w nauce „złodziejskiej”, w której przewyższył „mistrza”...

**Ze sportu**

**MECZ PIŁKARSKI**

Jutro w niedzielę odbędą się na stadionie miejskim zawody w piłkę nożną pomiędzy tut. „Polonią” a „Ciszewskim” o mistrzostwo A klasy Pomorza. Początek o godz. 14.30.

**Sawędu**

**Wrogowie motoryzacji**

Podobno jedną z przyczyn „zastoju motoryzacyjnego” w Polsce jest balaagan, panujący na naszych szosach. Nie wiem jak się rzeczy mają w innych stronach — ale pod naszym miastem balaagan ten jest istotnie zastraszającym.

Każdy człowiek „zmotoryzowany”, wyjeżdżający poza miasto w t. zw. „targowy” dzień musi się uzbroić nie tylko w anielską cierpliwość, ale i ładną serię siarczystych klątw...

Kląń wszyscy — bez względu na wiek, płeć, zawód, narodowość. A kto nie umie — ten się uczy na poczekaniu.

niu.

Bo jedzie sobie taki pan z jabłkami, czy „pyrami” środkiem — niemal „złotym” — szosy i możesz trąbić ile chcesz — usuwa się dopiero wtedy, gdy usłyszysz dziwnie miłe dla jego ucha klątwy.

W taki właśnie targowy dzień — regularnie co 200 metrów musisz stać — i kląć. Bo „złotym” środkiem szosy jedzie sobie pan Rzepik, czy pan Kopyrek z „pyrami”...

Czy to naprawdę nie da się usunąć? Czy okoliczni rolnicy nauczą się kiedy szanować przepisy?... (Sęp)

**Obchód jubileuszowy**

**Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy**

Dla uczczenia 10 rocznicy istnienia Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy odbędą się w niedzielę, dnia 24 bm. specjalne uroczystości o charakterze obchodowym z następującym programem:

Godz. 8 msza św. w kościele Farnym, podczas której chór męski „Echo” wykona na mszę Pękla „Missa brevis”.

Godz. 11 uroczyste zebranie towarzyskie w salce Konserwatorium dla członków Bratniej Pomocy Miejskiego Kon-

serwatorium Muzycznego i zaproszonych gości — organizuje Bratnia Pomoc.

Godz. 20 koncert jubileuszowy w auli miejskiego gimnazjum im. Kopernika z udziałem profesorów Miejskiego Konserwatorium Muzycznego.

Wstęp na koncert — bezpłatny — za zaproszeniami, które wydaje kancelaria MKM ul. Piotra Skargi 14, tel. 21-07 w godzinach urzędowych od godz. 10—13 i od godz. 15 do 18.

**Tragiczny wypadek samochodowy**

Na Czyżkówku jechał przedwczoraj wieczorem rowerzysta, który wpadł, czy też został najechany przez samochód hr. Mielżyńskiego z Dębna. Rowerzysta, trącony błotnikiem, spadł na trotuar głową i uległ rozbiciu czaszki. Nazwisko rowerzysty — Adolf Jurke, liczy lat 55.

Stan jego jest zupełnie beznadziejny, ponieważ nastąpiło przekrwienie mózgu. Dogorywa onw szpitalu Diakonisk, dokąd odwiózł go hrabia.

Policja dochodzi, kto ponosi w winę za wypadek.

**Czy „Caritas” spełnia swą misję?...**

**Ille jest prawdy w częstych skargach? — Wyniki pracy „Caritasu” w ub. roku sprawozdawczym — Bony pracy zwalczają demoralizację**

I. Często się słyszy narzekania na te czy inne błędy bydgoskiego Caritasu. Narzekania te pochodzą — rzecz zrozumiała — ze strony potrzebujących pomocy i korzystających z dobroczynności społeczeństwa. Czy są one słuszne? Czy nie są podyktowane uprzedzeniem i niechęcią do tej żywej organizacji?

Oto pytania, na które będziemy się starali odpowiedzieć, przedstawiając zarówno działalność Caritasu, jak i żale korzystających z usług tej instytucji.

**Biblioteka Miejska w Bydgoszczy**

**wzbogacona o nowe cenne dary**

**1000 dzieł medycznych i pamiątek z życia Polonii amerykańskiej**

Sp. Leonard Koczorowski, dr. med. w Rychtalu w pow. kępińskim zapisał w testamentie całą swoją bibliotekę medyczną, liczącą około 1000 cennych dzieł Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy, wyróżniająca ją z pośród innych bibliotek polskich.

W tych dniach przyjechała z Ameryki p. Julia Pach, przewodnicząca sekcji pielęgniarek polskiego szpitala Sióstr Nazaretanek w Chicago — i w objęzdie Polski specjalnie wstąpiła do Bydgoszczy, aby Bibliotekę Miejskiej w imieniu

prezesa Polsko - Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego w Chicago, p. Leona Walkowicza, ofiarować szereg broszur, fotografii, dokumentów i odznak pamiątkowych, związanych z życiem i przeszłością amerykańskiej Polonii.

Zaznaczyć trzeba, że nie jest to pierwszy dar prezesa Walkowicza. Od wielu lat już darzy on Instytucję naszą szczerą sympatią, przesyłając jej cenne dzieła, czy też pamiątki z obchodów i uroczystości polskich w Ameryce.

Oto wyniki pracy w ubiegłym roku sprawozdawczym. B. O. Caritas działa przez biuro okręgowe i przez poszczególne wydziały parafialne. Fundusz, na którym okręg opiera swoją działalność czerpie przede wszystkim ze składek członkowskich. W okresie sprawozdawczym B. O. C. liczy 853 członków. Dochód, który wpływał ze składek wynosi w okresie

— **Nocny dyżur aptek.** Dyżur pełnia od 18—24 bm. apteka pod Aniołem, ul. Gdańska nr. 65, tel. 33-85, apteka przy Placu Teatralnym, Marsz. Focha 10, tel. 19-62 i apteka Tarasiewiczza, Orła 8, tel. 31-46.

— **Komenda policji i urząd śledczy** tel. 27-00.

— **Pogotowie ratunkowe** tel. 26-15 i 26-16.

— **Straż pożarna** tel. 06.

— **Dyżurnym lekarzem kolejowym** jest w niedzielę 24 bm. p. dr. Mytkowski, ul. Średnia 2, tel. 29-82.

**Z Teatru Miejskiego**

Dziś w sobotę wystawienie arcydzieła Z. Kraszińskiego „Nieboska komedia”. Prace przygotowawcze około wystawienia arcydzieła literatury europejskiej Z. Kraszińskiego „Nieboska komedia” osiągnęły w chwili obecnej niezwykle natężenie. Twórca realizacji scenicznej K. Korecki wyteża całą energię, żeby całość wypadła pod każdym względem wspaniale. Wszyscy odtwórcy ożywiłi są najszczerzym zapalem i spodziewać się należy, że piękny poemat dramatyczny Wieszcza narodu wywrze niezatarte wrażenie na widzach.

Ze względu na to, że dzieło Kraszińskiego zawiera ideologię wybitnie katolicką i posiada tendencje antykomunistyczne, jest ono szczególnie w dzisiejszych czasach poważną propagandą przeciw wszelkiego rodzaju kierunkom wywrotowym. Na czele licznego zespołu pp.: Arczyńska Brochocka, Czechowska, Jabłonowska, Morozowiczowa, Podgórska, Soboltówna, Wańska, Butrym, Drewicz, Domosławski, Dytrych, Kierczyński, Korecki, Leśniowski, Lochman, Rewkowski, Serwiński, Stoma, Tatrzański, Winiewicz i Wojnar. Nowa oprawa dekoracyjna J. Hawrylikowicza, wzory charakterystyki projektował prof. W. Rudy.

„Księżna Czardaszka” po cenach znizowanych ukaże się w nadchodzącą niedzielę, 24 bm. o godz. 16. Gra i śpiew całego zespołu, jak również taniec „Swing” naszej świetnej pary baletowej pp.: Soboltówny i Wojnara, tworzą uroczą i niezapomnianą całość, przyjmowaną gorąco przez licznych widzów. Pozostaje biletów w kasie teatru.

**REPERTUAR KIN.**

**APOLLO:** „Rozkoszny chłopak” i tygodnik Pat’a.

**BALTYK:** „Upiór na sprzedaż” i „Przedmieście”.

**KRYSTAL:** „Jego największy błąd” i nadpr.

**MARYSIENKA:** „Trafalgar” i tyg. Pat’a.

**CAPITOL:** (Rewia) „Król kobiet” i „W zamieci ognia i żelaza”.

sprawozdawczym 20.460,50 zł. Akcja B. O. C. obejmuje takie szerokie kręgi, że suma ta w pewnej mierze tylko może pokryć wydatki. Wobec tego B. O. C. nie ustaje w propagowaniu myśli charytatywnej. Z wykładów propagandowych łącznie z 2 kwestami ulicznymi i loterią fantową zebrano 4.405,39 zł.

Punkt ciężkości działalności BOC. leży w zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa, aby tym wydatniej przyjąć z pomocą tym, którzy naprawdę potrzebują poparcia. Cel ten osiąga BOC. przez wydawanie bonów jałmużniczych. W okresie sprawozdawczym w biurze Okręgu sprzedano bonów za zł. 5.607,60.

Rozumiejąc, że szczególnie dzisiaj brak pracy demoralizuje ludzi, BOC. wydaje bony pracy, za które biedny otrzymuje wynagrodzenie gotówkowe, uprzednio jednak musi udzieloną jałmużnę odpracować.

Ponadto biuro Okręgu stara się przyjąć biednym z bezpośrednio pomocą materialną. W tym celu urządza corocznie, w okresie „Tygodnia Miłosierdzia” zbiórkę odzieży. I tak w okresie sprawozdawczym zebrano 678 sztuk.

Niemniej usilnie stara się biuro okręgowe o wspieranie biednych przez dostarczanie naturalii. Wspomnieć choćby o 21.275 kg. węgla, który w okresie zimowym oddano do dyspozycji Wydziałów parafialnych, Ochronek, Taniej Kuchni i Świetlic.

W biurze BOC. udzielono również pomocy gotówkowej w sumie za zł. 2.203,87. Pomoc dla podróżnych polegała na udzieleniu świadczeń w naturze w 1.162 wypadkach, lub na wykupieniu biletów. Na te cele wydatkowano 1.081,20 zł.

(Dalszy ciąg nastąpi)

**Samochód zabił 2 krowy i ranił człowieka**

Na szosie między Koronowem a Bydgoszczą samochód firmy „Autoprzewóz” wypadł na stado bydła, pędzonego do Bydgoszczy. Dwie krowy zostały na miejscu zabite. Ranną odniósł skotarz Lewandowski.

ski. Szofer „Autoprzewozu” zbiegł. Przejżdżający w chwilę potem ludzie zaopiekowali się rannym skotarzem i przewieźli go do Bydgoszczy.

**CEDIB**  
Paris  
PUDRY. KREMY

*wizytówka niekności*

Nasze instytucje kosmetyczne udzielają bezpłatnych porad:  
TORUN „Junon”, Katarzyny 1.  
BYDGOSZCZ „Cédib”, Słowackiego 1.  
GDYNIA „Inarido” Świetojańska 39.

**Bacon Eksport Gniezno**

Spółka Akcyjna  
Bydgoszcz, ul. Gdańska 10 — tel. 1680.  
wędliny,  
konserwy,  
szynki,  
mięso.  
pierwszorzędnej jakości — codziennie świeże.

**Śniadalnica**

Bydgoszcz, ul. Gdańska 10 — tel. 3732  
śniadania,  
obiady, 7354  
kolacje.  
smaczne — obfite — tanie, piwo dobrze pielę-  
gowane. Lokal otwarty od godz. 8—22-tej.

Km. Nr. 1102/37. (7339)  
**PRZETARG**  
26 października godzina 9.30 sprzedają przy ul. Szerokiej 17 przymusowym przetargiem za gotówkę: lizol w balonach, maszynę do pisania, gabki morskie.  
(—) Brunon Duplicki,  
Komornik Sądu Grodzkiego Toruń.

Laparaszka my  
na demonstracje rewelacyjnych  
superów  
**PHILIPSA**  
na rok 1938



**Bernard Wojewski**  
Wejherowo, ul. Sobieskiego 3, telefon 237.  
Pileta Gdynia, ul. Starowiejska 26, telefon 88 57  
Puck, ulica Pokoju 12, telefon 54. 7097

**Ufa-Palast**  
Gdańsk, Elisabethkirchengasse 2  
tel. 24600.

Sybilie Schmitz, Hannes Stelzer  
w filmie Meteor-Tobis  
**NOCNY SYGNAŁ**  
(Signal in der Nacht)  
Z udziałem: Inge Liss, Harald Paulsen, Hansgeorg Laubenthal, Hans Leibelt, Paul Bildt, Julia Serda.  
Reżyseria: Richard Schneider — Edenkoben.  
Tragiczny zatarg pięknej kobiety która w pierwszych dniach wojny, wybierając między obowiązkiem a miłością, wśród 2 frontów poszła za głosem swego serca.  
**O gospodarstwie mlecznym w górach**  
(Etwas über Almwirtschaft.)  
Film kulturalny 7858  
**Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy.**  
Początek: W dni powszednie o godz. 4, 6.15 i 8.30  
w niedzielę o godz. 8, 6, 7 i 9.



Czy znacie wszystkie zalety Persil'u? - Pierze, bieli i dezynfekuje równocześnie! - A przy tym ochrania białinę, nadając jej śnieżnej białości. PAMIĘTAJcie...

**co Persil to Persil**

Wyrób Zakładów „Persil” Polska Spółka Akcyjna Bydgoszcz  
Sprzedaj tylko w paczkach. — Wystarczyć się natłogownictw.

**Zawiadomienie.**

Podaje się do wiadomości, że w dniu 29 października 1937 r. o godz. 11 rano w Sądzie Grodzkim w Płocku odbędzie się w drugim terminie sprzedaż z licytacji publicznej dwóch parostatków osobowo-towarowych, należących do Masy Upadłości Domu Bankowego A. Rogozik i S-ka w Płocku: 1) „Gońca”, wybudowanego w Elblągu w firmie Schichau w 1927 roku, maszyna parowa systemu Compauud, o sile KM 45 efekt 160, zdolność przewozowa 700 pasażerów, waga ładunku 60 ton, może holować 400 ton, szacunek 170.000 zł., licytacja w drugim terminie od 1/3 szacunku i 2) „Herolda”, wybudowanego w 1925 roku w tejże firmie Schichau, także maszyna parowa o sile 35/120 KM, zdolność przewozowa 285 pasażerów, waga ładunku 54 tony, zdolność holownicza 400 ton, szacunek 70.000 zł., licytacja w drugim terminie od 1/3 szacunku. Obydwa parostatki w dzierżawie firmy „Vistula” do dnia licytacji.

Syndyk ostateczny Masy Upadłości  
Domu Bankowego A. Rogozik i S-ka w Płocku  
(—) M. Z. Kozielski, adw.  
Zlecenie Nr. 13.812. (7342)

W sobotę, 23 października przed południem o godz. 10 **otwieram w BYDGOSZCZY przy ul. Gdańskiej 19 RESTAURACJĘ** z salami do zebrań i bilardami pod nazwą  
**„Sodbipięta”**  
Jako fachowca, zadaniem moim będzie przez dobrze pielęgnowane napoje i znakomicie przyrządzone potrawy, moich Szanownych Gości jak najlepiej obsłużyć.  
O łask. poparcie prosi  
**LEONARD ROSE**  
gospodarz.  
Bydgoszcz, dnia 23. 10. 37 7353

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**  
Dnia 26 października 1937 r. o godz. 10 podpisany komornik sprzeda w drodze licytacji publicznej, najwięcej dającemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Legionów 47, ruchomości należące do Maksa Schwarza, a składające się z: 5 m<sup>2</sup> desek stolarskich sosnowych różnych wymiarów, warsztaty stolarskie, gabinet męski: biurko z fotelem, szafa do książek wszystkich orzech kaukaski, motor elektryczny m. Siemens 4.5 S. i 1 motor elektr. Siemens, oszacowanych na sumę 2.300 zł., które oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym.  
(—) Dobrzański, (7327)  
Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II w Grudziądzu.

**Uwaga Właściciele Samochodów!**  
Zawiadamiam uprzejmie, że w poniedziałek dnia 25. października r. b. **otwieram w Gdyni, przy ulicy Piotra Wysockiego 50 ZAKŁAD WULKANIZACYJNY** naprawa opon i detek samochodowych i motocyklowych  
**Specjalna nowość dla Gdyni i Pomorza:** maszyna do fryzowania nowych i używanych opon, zabezpieczających auto przed ślizganiem się i zarysowaniem podczas jazdy i hamowania na mokrej jezdni, asfalecie itp. Za niewielką opłatą może każdy zwiększyć bezpieczeństwo jazdy samochodem! Fryzowanie opon uskutecznia się na żądanie w ciągu jednego dnia. Jedna próba przekona każdego o wartości specjalnie fryzowanych opon i zjedna na zawsze klienta. Zakup używanych opon i detek! 7348  
**Skład Główny GDAŃSK, FRAUENGASSE 34.**  
**Zakład wulkanizacyjny w Gdyni, przy ul. Wysockiego 50**

**GDĄŃSK**  
**Modystka**  
wykonuje eleganckie suknie, palta, pójdzie w lepsze domy pracować. Zgłoszenia pod nr. 1594 do „Gazety Gdańskiej”. 7275Gdk  
**Panna**  
obeznana z wszelkimi robotami, obsługa, szyciem, władająca językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady w lepszym domu. Zgłoszenia pod nr. 1591 do „Gazety Gdańskiej”. 7272Gdk

Telefon 3340 Telefon 3841  
**Hotel i Restauracja**  
**„Gastronomia”**  
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 19  
właśc. HIERONIM KATORSKI  
**poleca swoją doborową Kuchnię i dobre i tanie obiady.**  
7302

**Ogłoszenie przetargowe**  
Zarząd Miejski w Toruniu ogłasza nieograniczony przetarg pisemny na dzierżawę przetraczenia wagonów na Nadbrzeżu.  
Bliższych informacji udziela Wydział Finansowy — Ratusz — pokój 25, gdzie należy składać oferty do dnia 5 XI 1937 r.  
Za Prezydenta Miasta:  
Naczelnik Wydziału  
(—) BASINSKI  
Rada Miejski

**Nowy dom**  
w Toruniu na Bydgoskim Przedm. sprzedam 48.000. Dzierżawy rocznie 5.300 zł. Wpłata według ugody. 7359  
**PIASECKI, Wielkie Garbary 21, Toruń**

**Nowości na jesień i zimę**



**MOLENDĄ**  
SZEWIOTY KAMGARNY SUKNA  
Gustaw Molenda i Syn  
Bielsko na Śląsku  
SKŁADY FABRYCZNE  
Gdynia, ul. Św. Józefa 18, tel. 12-44  
Gdańsk, Kohlenmarkt 12, tel. 251-15  
Toruń, ul. Szeroka 19, tel. 19-78  
Bydgoszcz, Gdańska 11, tel. 21-93  
Grudziądz, Mickiewicza 7, tel. 17-53 6666

**BYDGOSZCZ**  
Polecamy następujące firmy  
**ANTONI DEJA — RESTAURACJA**  
ul. Dworcowa 71  
Wódki — koniaki — likiery wszelkiego rodzaju  
7399 Dobrze pielęgnowane piwa  
Zakąski! Zimne i ciepłe napoje! Papierosy!

**RESTAURACJA (dawnej Beidatsch),**  
ul. Gdańska 45  
wydaje smaczne i treściwe obiady i kolacje. Wszelkiego rodzaju napoje — piwa, wódki, koniaki, likiery. Znany i popularny lokal na całą Bydgoszcz i okolice.  
O łask. poparcie prosi  
7300 kier. ANTONI CHOLEWSKI

**Restauracja i Kawiarnia „BERENDT”**  
właśc. Jan Dawidowski  
Telefon 1090 BYDGOSZCZ Dworcowa 6  
Najpopularniejsze lokale wśród miłośców.  
Bogaty wybór potraw. 7301  
Ciepłe i zimne napoje wszelkiego rodzaju  
Codziennie świeże ciastka w znanej jakości

**PIJCIE PIWO PSZENNE!!!**  
Wyberne piwo sędowe  
**z Browaru Aleksandra Freinkapa**  
Telefon nr. 1334 TORUŃ Podmaza 58/60  
Piwo pszenne jest zalecane przez lekarzy dla rekonwalescentów, karmiących matką i osłab fizycznie wyczerpanych. 7292

Ryby, paszтет  
jarzyny, bigos,  
gulasz, kapusta,  
zupy, sosy—  
są lepsze w smaku  
przy użyciu  
kostek bulionowych  
**Knorr**

Najkorzystniejsze źródło zakupu  
**masła i sera**  
dla składów i restauracji w firmie  
**Jan Lipiński**  
hurtownia masła i sera 7248  
Toruń, Mostowa 10, tel. 1588.

Warsztaty Ślusarskie  
założone na podstawie Karty Rzemieślniczej Nr. 96  
**Józef Oliwkowski**  
mistrz ślus.-samoch. 7309  
naprawa samochodów  
pługów motorowych  
Toruń, ul. Podmurna 13. Telefon 1458.  
Fachowo — Punktualnie — Tanio

Kupno maszyny  
rzeczą zaufania  
za 160 zł. sprzedajemy maszyny do szycia, haf-tu, endlowania i mereżowania gotówką-ratami.  
**Polski Dom Kryszner,**  
Kraków, Zwierzyniecka 6. wyd. XIII.  
Żądajcie cennik.

**ANTIPOTIN**  
"HALINA" styl lub prasek  
radikalnie usuwa  
**POT**  
nieprzyjemną woń  
MGR. W. PAŹDIERSKIEGO  
BYDGOSZCZ  
żądać wszędzie!

Gabinet Grafologiczny „Londona”  
Gdynia, ul. Świętojańska 50  
Odkrywa wszelkie tajemnice  
Z charakteru pisma i fotografii. Wyszczególnia najważniejsze fakty w sprawach życiowych, majątkowych, zawodowych, rozwodowych, o wyniku spraw procesowych, kryminalnych oraz sprawy detektywne. Określa charakter, zdolności i ocenia szczęście gry loteryjnej.  
Udziela bezpłatnie naukowych wskazówek z zoologii i krajoznawstwa i zagranicznej na wszelkie zastarzałe choroby 7345  
Dyskretne przyjęcia w godzinach od 10—11 i od 3—7. W niedzielę i święta od 8—6 po południu.  
Przestrzega się przed jasnowidzami, wróżkami i hibernantkami. Niezamożnym ustępiwa. Tysiące podziękowań.

**POŁ DARMO!!**  
Z powodu kryzysu oddajemy 5 cennych książek tylko za zł. 3.85. Oto one: 1) Adwokat i doradca domowy. Wzory odwołań podatkowych, skarg sądowych, podań do władz i urzędów. Sprawy egzekucyjne, majątkowe, ekscyzyjne, rolne, budowlane, spadkowe, wekslowe, kredytowe, wojskowe, małżeńskie. Wzory umów ożwi-żawnych, ofert, podań o pracę i t. p. 2) Nowy sekretarz dla wszystkich. Wzory listów prywatnych, ofert, podań i t. p. 3) Le-karz domowy. Wielki zbiór recept! przepisów na różne choroby i dole-gliwości. 4) Tania kucania na ciężkie czasy Setki cennych przepisów. 5) Dr. Ostrowski: „Idealny środek zapobiegania ciąży”. Z ilustracjami. Nowe wydanie 1937 roku! Cały komplet tylko zł. 8.85. Pisać się przy odbiorze. Adresujecie: Wydawnictwo „Perfectwatch” Dz. 208 Warszawa 1, ul. Marińska 11—1. 7283

**Futra**  
wszelkiego rodzaju, najso-lidniej wykonuje przodują-ce, najpopularniejsze na Po-morzu kuśnierstwo Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa 70 (narożnik ul. Matejki), telefon 1905 6423 B

**Pianino**  
używane w dobrym stanie bardzo korzystnie na sprze-daż. Oferty do Administra-cji „Dnia Bydgoskiego II.” Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 pod 1313. 6069M

**DYKTY**  
mokroklejone  
ORAZ  
suchoklejone!  
dębowe, jesionowe, maho-niowe, sosnowe, brzo-sowe i olzowe, we wszystkich roz-miarach i grubościach od 3 do 30 mm.  
Płyty stolarskie listwkowe, płyty zylotekowe.  
Fornierzy krajowe i zagraniczne  
Kleje skórne, kostne i zimne. Najtańsze źródło zakupu — skład dykt i fornierów firmy  
**PIOTR BARAJ**  
Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7  
Telefon 28-53. (6911B)

**Krawcowe**  
oraz praktykantki do wy-kańczania futer potrzebne natychmiast. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 70. 7270B

**GRUDZIĄDZ**  
Piegi-plamy, wyrzuty  
usuwa  
**KREM I MYDŁO NINON**  
dawniej Benegina  
Puder Ninon jako koniecz-ny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i natu-ralną świeżość  
Cena kremu 1.75 zł.  
mydła 1.00 zł.  
pudru 1.00 zł.  
Główny skład i wytwórnia  
Apteka i drogeria  
pod Łabędziem  
Magistra **JANA STENCLA**  
Grudziądz, Rynek 20 tel. 142.

**Śpichrz**  
położony w korzystnym miejscu do wydzierżawie-nia od zaraz. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego II.” pod 300. 7320

**2-3 pokojowe**  
mieszkanie słoneczne kom-fortowe ewent. z central-nym ogrzewaniem poszu-kuje. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Grudziądzkiego II.” 7323

**Stylowa**  
jadalnia „Chipendel” na sprzedaż. Grudziądz, Gro-blowa 48, I p. 7319

**Mieszkanie**  
4-pokojowe komfort. wy-najmę. Grudziądz, Ponia-towskiego 6. 7321Ck

**Nowoczesne**  
nowe szafy oraz inne urzą-dzenia pokojowe tanio na sprzedaż. Grudziądz, We-nockiego 1, m 4. 7335

**FENOMEN**  
**JAKOŚCI I CENY**

to superheterodynia FENOMEN-TELEFUNKEN o wspaniałym tonie, selektywności i wszystkich no-woczesnych udoskonaleniach technicznych, zbu-dowana w akustycznej skrzynce na solidnym chassis. Jest to jedyna superheterodyna o małym zużyciu prądu — tylko 25 watów (jak mała żar-ówka) przy pełnej wydajności i światowym zasięgu. Cena dostępna dla wszystkich. FENOMEN — oto superheterodyna, na którą wszyscy czekali!

**Radio TELEFUNKEN**  
harmonia tonów — symbol jakości

Znawcy piła  
**światne piwa i lemoniady**  
firmy  
**Browar Bydgoski Sp. z o.o.**  
Bydgoszcz Telefon 1608.

**OGŁOSZENIE PRZETARGU**  
Oficerskie Domy Wypoczynkowe w Cetniewie, ogłaszają przetarg nieograniczony na rozbiórkę dwóch baraków z blachy falistej, wewnątrz osza-lowane deskami, przegrody z płyt „Suprema”, po-dłoga drewniana.  
Rozbiórka zostanie powierzona, oferującemu najwyższą cenę za uzyskany materiał.  
Oferty według przepisanej wzoru (wzór oferty można otrzymać w Zarządzie), — należy wnieść do Zarządu w Cetniewie.  
Ostateczny termin składania ofert: 8 listopada 1937 r. godz. 12-ta. Obiekty podlegające rozbiórce, można oglądać na miejscu w Cetniewie, codziennie w godzinach 9—15. (7346)  
Zarząd Oficerskich Domów Wypoczynkowych w Cetniewie, Poczta Wielkawięś, stacja kolejowa Wielkawięś-Hallerowo.

Do akt Nr. Km. 681/34. (7282)  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Rypinie rewiru I zamieszkały w Rypinie przy ul. Śmigłego-Rydza 19, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1937 r. o godz. 18 w Rózem gm. So-kołowo odbędzie się publiczna licytacja ruchomo-ści, a mianowicie: 40 metr. żyta, 5 remplaków, 2 świniaki, kredens, zegar i szafę do ubrań, oszaco-wanych na łączną sumę zł. 850.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Rypin, dnia 10 września 1937 r.  
Komornik: (—) St. Makowski.

Zarząd Miejski w Grudziądzu ogłasza konkurs na wydzierżawienie około 100 ha roli z majątku podmiejskiego Strzemięcin w działkach dowolnej wielkości. Oferty na dzierżawę roli należy wnieść w terminie do dnia 6 listopada 1937 r. godz. 12-iej do Zarządu Miejskiego, Ratusz pokój 318, gdzie udziela się również bliższych informacji.  
Grudziądz, dnia 20 października 1937 r. (7326)  
Zarząd Miejski.

**OBWIESZCZENIE o licytacji krow, koni i świń.**  
Z powodu likwidacji miejskiego majątku rolnego Strzemięcin: Zarząd Miejski w Grudziądzu sprze-dawca będzie na targowicy Rzeźni Miejskiej w dro-dze licytacji publicznej za gotówkę najwięcej daja-cemu: a) dnia 5 listopada 1937 r. o godz. 10 przed południem: 29 krow, 9 jałówek i 1 buhaja; b) dnia 19 listopada 1937 r. o godz. 10 przed południem: 18 koni roboczych, 5 macior i 1 knura. Bliższych informacji udziela Oddział 2 Gospodarczy, Ratusz, pokój 318.  
Grudziądz, dnia 20 października 1937 r. (7325)  
Zarząd Miejski.

**Fortepiany i Pianina SOMMERFELDA**  
można spotkać nie tylko w całej Europie, lecz nawet z drugiej strony oceanu. Jest to dowo-dem, że instrumenty te cieszą się zasłużonym uznaniem i po-wodzeniem.  
Prosimy o żądanie katalogów jak również o zwołanie na-szego składu. 5520  
**Fabryka Fortepianów i Pianin B. SOMMERFELD**  
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.

**Maszyny do szycia Pfaff**  
do użytku domowego, krawieckie oraz specjalne dla rzemiosła.  
**S. Enzlowicz**  
Rowery-Maszyny do szycia Gdańsk  
Telefon 28762. (7137Gd) Milchkanngasse 21  
Wylączna sprzedaż na Pomorzu, w Poznańskim i Gdańsku.

Zlecenie Nr. 1201/VIII. (7352)  
Dział pracy Więzienia w Koronowie zakupi ni-żej wymienione ilości  
**drzewa użytkowego**  
w stanie zupełnie suchym, loco stacja Koronowo:  
bali sosnowych grub. 65 m/m około 4 m<sup>3</sup>  
desek sosnowych odziemk. grub. 30 m/m ok. 2 m<sup>3</sup>  
desek sosnowych czubk. grub. 23 m/m ok. 3 m<sup>3</sup>  
desek sosnowych (mursz) grub. 23 m/m ok. 3 m<sup>3</sup>  
szalówek około 6 m.  
Oferty należy składać do dnia 26 października 1937 r. w dziale pracy Więzienia w Koronowie w kopertach zamkniętych z napisem „Oferta na do-stawę desek”.  
Naczelnik Więzienia  
(—) EL. Nowakowski Komisarz S. W.

# Wszelką stołowiznę

o najnowszych wzorach  
w wielkim wyborze

POLECA  
PO CENACH HURTOWYCH

FIRMA

## G. HEYER

TORUŃ

TORUŃ

UL. SZEROKA 6

PROSPEKTY WYSYLA SIĘ BEZPŁATNIE

7195

# Pedab

Sp. z o. o. w Toruniu  
tel. 17-92, ul. Koszarowa 17

**Przedsiębiorstwo budowlane**

żelazobeton, konstrukcje drzewne dla dużych rozpiętości. Statyczne obliczenia i kosztorysy gratis.

**Warsztaty mechaniczne**

wykonywują wiertnictwo głębokich studni, podnośniki domowe i towarowe.

**Stolarnia** budowlana oraz mebli.

7199

# BROWAR OBYWATELSKI

W

## MYŚLECINKU

POLECA

SZEROKO ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIWA:

jasne **Zdrój Myśleciński**

jasne **Eksportowe**

**Koziak**

**Karamel** oraz

wyborowe lemoniady **TUTTI FRUTTI**

7208

# Franciszek Guzicki

mistrz malarski

Toruń, ul. Krasińskiego 66, telefon 22-84.

Skład tapet, listew, farb, lakierów i wszelkich przyborów malarskich.

Wykonuje wszelkie prace w zakresie malarstwa wchodzące. CENY KONKURENCYJNE.

Firma istnieje od 1907 r. i została nagrodzoną dyplomem Ministerstwa Przemysłu i Handlu za wybitne zasługi w rzemiośle malarskim.

7187

# Już

rozpoczął się sezon piwa

## Świętojańskiego

z Browaru Okocim. Wyłączna reprezentacja:

### Aleksander Freining, Toruń

ulica Podmurna 58/60.

7292

Telefon 13-34



**LAMPKI NAGROBKOWE**  
POLO  
ZAWSZE NAJPEWNIJSZE W PALENIU  
WYTRZYMUJE SILNY WIATR

**POLO**

Najstarsza fabryka pierników i fabryka czekolady

# Gustaw Weese

Toruń — Żółkiewskiego 34

BIURO SPRZEDAŻY: DANIELEWSKIEGO 6

TELEFON 18-45 TELEFON 18-45

POLECA

swoje znakomite bezkonkurencyjne wyroby.

7196

## DLA P. P. RESTAURATORÓW

PO CENACH FABRYCZNYCH:

Porcelana, Szkło, Fajans, Nakrycia stołowe i t.d. W WIELKIM WYBORZE

POLECA

**E. SZYMAŃSKI, TORUŃ**  
tel. 17-16 Rynek Staromiejski 11 tel. 17-16

ODDZIAŁY: Toruń, Szewska 12 Wąbrzeźno, Hallera 5

7241

## F-ma A. BINIEK

POLECA

wszelkie artykuły techniczne, kanalizacyjne, i wodociągowe. Okucia budowlane, artykuły kuchenne — aluminiowe.

**Uwaga rzemieślnicy**

dobrze narzędzia kupuje się tylko

**W F-mie BINIEK**

tel. 1374. Król. Jadwigi 20. tel. 1374

6295

## RESTAURACJA „BACON” TORUŃ

MAŁE GARBARY 13

POLECA tanie — smaczne — obfite:

**OBIADY** z kotła po 40 groszy z trzech dań po 70 groszy

**KOLACJE** po 50 groszy. Ceny łącznie z obsługą. Wyszynk wódek — win — piwa.

7198 W lokalu bilard automatyczny — radio.

# Meinl

75 lat doświadczenia:



# Kawa Meinla

przoduje i przodują kawiarnie

podające kawę Meinla.

# JULIUSZ MEINL

TORUŃ, SZEROKA 30

7284

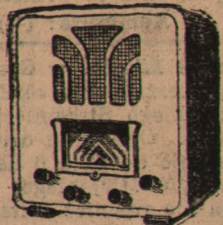
**Solidne**

# Meble

W. GRALEWSKI

ul. Prosta 21 63-3 vis a vis ul. Wysokiej

Wszyscy wiedzą, że **MEBLE** wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie **B. Władarczak** Toruń, Prosta 5. 4588 C.



**Radia** nowe i okazyste. Specjalność! detektory z głośnikiem na wygodne spłaty poleca

**ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki** Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.

**Zgubiona** 20 b. m. okulary lornion, uprasza się o wrot za wynagrodzeniem. Toruń, Bydgoska 14, biuro, parter, tel. 2522, do godz. 15-tej. 7304 Ck

**Drogeria św. Jakuba**

właśc.: **Rudolf Troczynski** Toruń, ul. Lubicka 22. Telefon 25-90.

po cenie konkurencyjnych artykuły **drogeryjne, malarskie, gospodarcze, oraz kosmetykę.**

**Kapelusze** damskie

największy wybór najnowsze fasony najniższe ceny tylko **Żeglarska 20** (dwa okna wystawowe). 7333

Rok założenia 1885.

# Mleczarnia Parowa

właśc. CZESŁAW GÓRSKI

Toruń, Szosa Chełmińska 90/92

tel. 12-12

tel. 12-12

poleca: znane ze swej jakości pełnotłuste mleko wyborowe, masło codziennie świeże oraz

specjalnie śmietankę kremową

śmietankę st. do kawy

i wysmienitą śmietankę kwaśną.

7289

**Specjalne ciastka**

Firmowe - Abisyński - Babki w 5 gatunkach. Torty na zamówienia — z gwarantowanych surowców

w **Cukierni Popularnej**

Toruń, Łazienna 28 — tel. 25-84.

Ceny bezkonkurencyjne.

6956

# Piece kaflowe

oraz wszelkie prace zdrużskie fachowo i solidnie wykonuje

**ST. WYCZYŃSKI, mistrz zdrużski**

Telefon 26-43 TORUŃ ul. Szewska 7

Kafle kolorowe po cenach fabrycznych na składzie. 6672 C

**Browning**

**„PIORUN”**

ściśle w/g rysunku z bezpiecznikiem! Sensacyjna nowość 1937!! Fason belgijski! Typ 6-cio m/m! Repetuje się przed każdym strzałem i automatycznie wyrzuca łuski! Huk ogłuszający! Idealna obrona przed napadem! Wykonanie luksusowe: lufa pięknie oksydowana, rękojeść kryta lśniącym bakelitem! Waga 250 gr., długość 10 cm., szer. 7 cm. Gwarancja fabryczna na pięć lat! Cena tylko zł. 6.95, z sztuki zł. 18.50. Sетка naboju systemu „Flobert” zł. 5.65. Płaci się przy odbiorze.



Przedst. „PERFECTWATCH” Wydz. 203

Warszawa I. ul. Mariańska 11-1

UWAGA: Wstrzegajcie się taniej tandety, polecanej przez pokątych sprzedawców! Zadzajcie wszędzie w sklepach tylko omatów „PIORUN” z bezpiecznikami

7284



Tylko najszlachetniejsze surowce

tj. jęczmień browarowy z Kujaw i chmiel lubelski

służą do wyrobu

**PIW PODGÓRSKICH**

z Browaru Pomorskiego Józefa Chronowskiego

Toruń - Podgórz

7995

**CUKIER**

**jest**

jedną z ważniejszych pożywek organizmu. Potrawy i produkty wytwórczości gastronomicznej sporządzane na wysokowartościowym cukrze z buraków ziemi pomorskiej są podstawą zdrowia i siły każdego człowieka.

**CUKROWNIA  
PELPLIN S.A.**

7888

# Cukrownia Unisław Sp. Akc.

Założona w r. 1883

powiat Chełmno - Pomorze

Założona w r. 1883

W swoim rozwoju kilkakrotnie powiększana - obecnie gruntownie przebudowana i urządzona według ostatnich wymagań techniki - całkowicie zelektryfikowana - rozpoczyna kampanię bieżącą z przestawieniem się na produkcję cukru białego.

**TELEFON: Unisław nr. 1 i 17.**

**RACHUNKI: Bank Cukrownictwa w Poznaniu, Kom. Kasa Oszczędności w Chełmnie i P. K. O. - 212.240**

**TORUN**  
**Dom**  
Delikatesowo-Spożywczy  
Stanisław  
**Grelewicz**  
Toruń, ul. W. Garbary 19  
filia  
ulica Chełmińska  
róg Staromiejskiego Rynku  
hurt detal  
poleca:  
kawy dziennie świeżo palone  
herbaty w wyborowych gatunkach  
konserwy jarzynowe, owocowe, rybne i mięsne.  
owoce suszone i świeże  
soki owocowe i kompoty  
makarony ryż, kasze  
przyprawy do zup  
korzenie do ciast  
i wszelkie inne towary spożywcze w wyborowych gatunkach, stale świeżo nadchodzące po znanych niskich cenach. 7296

**Złoto**  
stare kupuje E. Hoffmann, mistrz złotniczy, Toruń, Piekary 18. 7337

**Mieszkanie**  
8 pokojowe, komfortowe, nowy dom, do wynajęcia - wiadomość ul. Słowackiego 38, Hornung. 7328

**Mieszkanie**  
trzy pokojowe na I piętrze, wszelkie wygody, do wynajęcia. Wyczółkowskiego 9 Osiedle A. 7329

**Toruńska pielnikarnia**  
nacinana stepione pilniki każdego rodzaju, ceny przystępne. Hoffmann, mistrz pielnikarski, Toruń, Piekary 27, tel. 1638. 7308Ck

**Dziś! Flaki**  
po warszawsku  
**Zajac**  
w śmietanie  
**Kurapatwa**  
z różną  
**Kaszanki**  
własnego wyrobu  
poleca restauracja  
**do Gracjana**  
ul. Szczytna 2  
narożnik Szerokiej.

**Lalki**  
zabawki naprawia fachowo specjalna „Klinika Lalek” Żeglarska 13. I. ptr. naprzeciw bazyliki św. Jana 7340

**DETEKTORY**  
głośno grające tanio oraz wszelki radiopręt i okazjone aparaty lampowe poleca

**„RADIOSKŁAD”**  
CHEŁMIŃSKA 15. tel. 1347  
Specjalność: naprawa radiodiodobiorników i ładowanie akumulatorów. 7341

**Sprzedam plac**  
budowlany ulica Legionów uregulowana, 9 zł. za m<sup>2</sup> 5.500 zł. Piasecki, Wielki Garbary 24. 7360

**Zegarki**  
i biżuterię fachowo i tanio naprawia  
**Lech Jankowski**  
zegarmistrz i złotnik  
Toruń, Małe Garbary 4/6  
Kupuję stare złoto i srebro. 7332

**SKÓRY**  
czarne blankowe, surowcowe, przedzie, okucia do reperacji u przęży, poleca najtaniej  
**Z. BALCEROWICZ**  
TORUN, Żeglarska 21 7381

**Zakład Ślusarski i Instalacyjny**  
**Maksymilian Kowalski**  
mistrz ślusarski  
Toruń, Mickiewicza 57  
wykonuje nowe kotły wazne, rzelne, bojlery wszelkiego rodzaju. Centralne ogrzewanie, wodociąg, kanalizacja oraz bielenie kotłów systemem najnowszym. 7334Ck

**GDYNIA**  
**Kupuje**  
używane przedmioty wszelkiego rodzaju jak: garderobe, futra, radia, maszyny do szycia, do pisania i inne  
**DOM KOMISOWY**  
Gdynia, Świętojańska 79  
zakup i sprzedaż 6112

**Poszukuje**  
zastępców na Pomorze i Poznańskie jako agentury do przyjmowania koinierzyków do prania i prasowania z wykończeniem pierwsorzędnym, Pierwsza Polska Pralnia Mechaniczna „Pędaneria”, Biała Bielsko. Oferty kierować „Pędaneria” Gdynia, Świętojańska 89 pod nr 1016. 7142M

**Zakład**  
lekarsko-dentystyczny, pierwszorzędnie zaprowadzony na Pomorzu - w mieście o 130.000 mieszkańców - sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. Czysty dochód roczny około 8000 zł. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod „993”. 7162M

**Lokale do wynajęcia.**  
GDYNIA 7277  
ul. Kwiatkowskiego 24.

**Parcela**  
w Orłowie 1000 m. 2 przy urządzonej ulicy, plan zatwierdzony z przywłaszczeniem natychmiast tanio do sprzedania. Oferty pod „parcela” do „Gazety Morskiej Ilustr.” 7213

**Sekretarz**  
adwokacki ze znajomością księgowości bankowej i kucpieckiej z praktyką rozlewni poszukuje posady. Łaskawe oferty uprasza się przysłać do Gazety Morskiej Ilustr. pod 315. 7182

**Maszyny**  
do palenia kawy marki „Eimerischer” o pojemności 15 kg. z elektrycznym zapędem i palnikiem gazowym sprzedam tanio H. Jacobson Gdańsk Altstadt. Grabben 33. 7350M

**Chevrolet**  
1 1/2 tonny, używany w dobrym stanie za 1.000 zł do sprzedania.  
Kießling, Gdańsk, Rähm 3. 7348M

**Kucharka**  
z dobrymi świadectwami do małej rodziny do Starogardu, może się zgłosić. Wynagrodzenie dobre. Oferty do Gazety Morskiej Ilustr. pod nr 1016. 7142M

**Mleczarnia**  
dobrze zaprowadzona z kompletnym urządzeniem w centrum miasta Gdyni - z powodu wyjazdu korzystnie od zaraz do sprzedania. Oferty do Gazety Morskiej Ilustr. pod „mleczarnia”. 7344M

**4-pokojowa**  
willa z ogródkiem do wdzierżawienia. Cena 150 zł. Gdynia, ul. Hetmańska 18. 7343M

**Makulaturę**  
wszelkiego rodzaju - używane worki cementowe nawet w największych ilościach kupuję stale. Oferty kierować do Glory Friedrich Gdańsk, Hopfengasse 74, tel. 216-83. 7278M

**MATRYMONIALNE**

**Runo-Gdynia**  
Świętojańska 77. Kojarzy małżeństwa, poleca się rodzicom, osobom samotnym sfer ziemiańskich, kupieckich, przemysłowych, 15 letnia praktyka. Rękojmia solidności. 7279M

**Wszystkim**  
paniom pragnącym wyjść zamaż zrealizują się życzenia przez biuro „Runo” Gdynia, Świętojańska 77. 7278aM

**TCZEW**

**Chiron antka**  
Grafologini z Wiednia przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo. Ceny niskie. 7220T

**Nowoczesna**  
nowa jadalnia orzechowa oraz nieużywana sypialnia tanio na sprzedaż. H. Ciszewska, Tczew, ul. Skarszewska 22, m. 2, parter prawo. 6906T

**P**opieracie przedsiębiorstwa handlowe prywatnej inicjatywy a przyczynicie się do rozwoju handlu w Gdyni

Wszystko z  
**ELEKTROTECHNIKI**  
znajdziecie w wielkim wyborze i na dogodnych warunkach w największym składzie elektrotechnicznym w Gdyni

Inż. **Sadeusz Wiczyskiński**  
Gdynia, ul. Świętojańska 59 - tel. 28.38.

**Skórki futerkowe** 6579  
wszelkiego rodzaju jak: Seal, karakuly, oposy, skunksy, lisy, etc. skóry i blamy na futra damskie i męskie, na kożuchy i kamizelki oraz skóry owcze na kocy i dywaniki sprzedaje tanio i przyjmuje wszelkie skóry do wyprawy i farbowania

**Pom. Centrala Surowców**  
Tczew, ul. Zamkowa 8. Telefon 1093

**Piekarnia**  
**Jan Śliżewski**  
TORUŃ, ul. Chełmińska 20.  
POLECA dwa razy dziennie świeże pieczywo, ciastka i ciasta

**Specjalność:**  
Sucharki karlsbadzkie - Chleb dra Wandera  
Chleb litawski - Paluski - Chwałeczki.

## **BIELIZNE**

### **STOŁOWA**

obrusey — serwetki  
bieliznę pościelową  
wszelkie płótna  
na pościel, dreliszki  
i inletry

oraz

firany — dywany  
chodniki i materiały  
meblowe

w wielkim wyborze po cenach hurtowych  
dla każdej kategorii  
hotelu, restauracyj  
i kawiarni  
poleca

**ZNANY MAGAZYN BŁAWATÓW**  
**W. KOTLIŃSKI**  
**TORUŃ**  
**SZEROKA 33.**

7194

*Każde wnętrze wygląda piękniej i weselej gdy posiada:*

**Balmy**  
**Araukarie**  
**Cyklamenu**  
**Begonie**  
**Chryzantemy**  
**Azalie**  
**Kiacynty**  
**Krokusy**  
**Julipany**

6224

wyhodowane troskliwie w znanej firmie

**B. Hozakowski**  
**TORUŃ**

*Wszelkie projekty i wykonanie nowoczesnego oświetlenia*

**wnętrze**

*przeprawa  
znana firma*

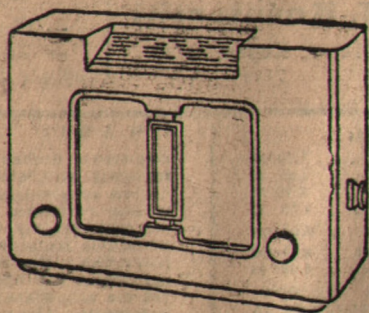
**K. Lewandowski**

**Toruń, ulica Szeroka 30**

*Dostawa żyrandoli — żarówek — kinkietów.  
Instalacje radiowe — synchr. — dźwiękowe.  
dla restauracyj — hoteli — kawiarni*

*Pokazy i audycje najnowszych aparatów*

**Philipsa**



7228

**Brosperty wysyłamy bezpłatnie.**

**1907 - 1937**

Zastępstwa

**KAPELUSZY**

HÜCKLA  
GOEPPERTA

**KOSZULE  
i KOŁNIERZYKI**

OPUSA

**KRAWATY**

PIEKARSKIEGO



WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ W FIRMIE

**Leon Kuczyński**

**TORUŃ**  
TELEFON NR. 1496.

**POZNAŃ**  
TELEFON NR. 3334.

6823

# Skład towarów żelaznych Aleksander Mroczkowski


Toruń, ulica Chełmińska 13

poleca  
Naczynia kuchenne - aluminiowe, emaliowane  
i cynowe. Nakrycia stołowe nierdzewne  
oraz  
**piece ciągłego palenia**

**Nowości**  
w wełnach  
na płaszcze, komplety  
sukienki 6758  
oraz wszelkie blawaty  
i galanterie  
**najtaniej**  
P. Składanowski  
Toruń, St. Rynek 24  
Kredyt na asygnaty

**Węgiel**  
prima górnośląski po cenach  
konkurencyjnych z dostawą  
do domu — poleca Firma  
„LUPEK”, Toruń, Mickie-  
wicza 97, tel. 28-07. Przy  
większych ilościach zniżka.  
6955C

**Najstarsza**  
pierwsza Polska Centrala  
Optyczna Franciszek Seidler  
Rynek Staromiejski 16 (obok  
poczty) tel. 15-74. Dostawa  
dla kas chorych, klinik ocz-  
nych i dla wojska. 6957

*Najmodniejsze*  
**FUTRO**  
  
Włosa  
**KOZŁOWSKI**  
Szeroka 35

**Pogotowie krawieckie**  
Łuczak, Mickiewicza 49,  
telefon 26.45. Prasowanie  
ubrania 1.90, odbieram, od-  
syłam — chemicznie czy-  
szczę, reperuję. Wykonuje  
merezkę i okretkę. 70:2C

**Radio**  
aparaty  
**detektory,**  
**głośniki,**  
żarówki, reparacje, **tanie**  
na dogodnych warunkach  
poleca  
**Elektro Radio**  
Toruń, Piekary 22. 7081C

**Chorzy**  
mamy skuteczne zioła lecz-  
nicze. Hurtownia Jan Kap-  
czyński, Toruń, Szeroka 35.  
7132C

**Złoto** stare i uży-  
wane przed-  
mioty ze złota kupuje  
**Cz. Lipczyński**  
Toruń, Król. Jadwigi 18,  
telefon 25-10. 7246C



## Eksportowa Przetwórnia Mięсна Stanisław Jaugsch i Ska

Telefon biura handl. 1433 **Toruń** Telefon fabryki 1542

**Eksport:**

Konserw mięsnych, smalcu, skopów, bekonów, ży-  
wych i bitych świń.

**Poleca konserwy mięsne pierwszorzędnej jakości:**

Szynkę konserwowaną, ozorki wieprzowe i wołowe,  
parówki, gulasz wieprzowy, bigos myśliwski, nogę  
wieprzową, boczek, kielbasę w kapuście, pasztet oraz  
wszelką wieprzowinę, wyroby mięsne, sałatkę włoską,  
majonez, kotlet i szynkę w galarecie.

**Sklepu sprzedaży detalicznej w Toruniu:**

- Sklep nr. 1. ulica Chełmińska 6.**  
" " 2. " Grudziądzka 75.  
" " 3. " Mickiewicza 94.  
" " 4. " Lubicka (Rzeźnia).  
" " 5. " Szeroka 19.  
" " 6. " Chełmińska Szosa 94. 7245

Wszelkie roboty  
**ślusarskie,**  
**wiercenie studzien,**  
oraz **odlewy żeliwne**  
wykonuje szybko i tanio  
**Firma „PEDAB”**  
w Toruniu,  
ul. Koszarowa 15/17 (9610)

**Farbowanie**  
**włosów**  
w kilkunastu  
odcieniach  
poleca  
**B. SŁUPSKI**  
TORUŃ, BYDGOSKA 58

**UWAGA!**  
Dotąd niebywale, **leżanki po**  
**25.— zł reklamowo — tanio**  
różne meble.  
**Sprzedż Mebli**  
Toruń, Prosta 5.  
4590

**Inżynier - mechanik**  
potrzebny od zaraz. Park  
baonu balonowego Toruń.  
Ck7207

**Orzechy**  
włoskie zdrowe, pigwy zło-  
tych 9.50, luskane 22,25,  
miód pszczołny 12.50, kura-  
cyjny gwarantowany 15.50,  
pięciokilowe opłacono **Sady**  
**Książęce Zaleszczyki,** 7209

**ZAKŁAD BLACHARSKI**  
istniejący 10 lat pod firmą

**Cz. Łyczkowski**

w Gdyni, ul. Witomińska 3, telef. 1724,  
wykonuje solidnie, fachowo pod gwarancją wszel-  
kie roboty budowlano-blacharskie, papowe oraz  
smołowanie dachów jak również przyjmuje wszel-  
kie naprawy i reperacje, wchodzące w zakres  
przedsiębiorstwa. Żądać bezpłatnych kosztorysów. 6863

**Warsztaty Ślusarskie**  
założone na podstawie  
Karty Rzemieślniczej  
Nr. 90  
**JÓZEF OLIWKOWSKI**  
mistrz ślusarskich,  
naprawa samochodów,  
plugów motorowych  
Toruń, ul. Podmurna 13.  
Telefon 1458.  
Fachowo — 7309  
Punktualnie — Tanio.

**WYBOR**  
  
**TANIO**

**Czarodziejskie**  
opisy Marka Polo wzbud-  
ziły w duszy Kolumba  
ową wzniosłą ciekawość,  
która go popchnęła do od-  
krycia Nowego Świata. Cies-  
kawę książki poleca Książ-  
garnia Pomorska Schultz,  
Toruń, Szczytna 3, tel. 27-86.  
7186

**G. HEYER**  
**SZEROKA 6**  
tel. 1517 6678Ck

**Biedna**  
wdowa poszukuje miejsc do  
prania za 2 zł. dziennie.  
Wędowa, Toruń, św. Je-  
zego 50. 7318Ck

**Łóżka**  
**metalowe**  
oraz **leżanki, tapcza-  
ny i materace** poleca  
**Władysław**  
**Chrzastowski**  
**„Materac”**  
Rynek Nowom. 1.  
Telef. 2586. 7243

**Wataliny**  
we wszystkich gatunkach  
i cenach — poleca  
**J. Koźnierski**  
Toruń, Kopernika 47.  
7244C

**Oblady**  
z kotła 40 gr., z trzech  
dań 70 gr., kolacje 50 gr.  
poleca Restauracja „Ba-  
con”, Toruń, Małe Gar-  
bary 13. 6865C

**Farbowanie**  
zrudziałych skunksów, o-  
posów, cielaków, fok,  
tanie i akuratnie wyko-  
nuje znana pracownia  
kuśnierska Fr. Białkow-  
ski, Toruń, Kopernika 41.  
6870C

**Pianino**  
„Bettinga” najlepszej ja-  
kości na dogodnych warun-  
kach, wypłacalnym bez  
wplaty poleca Turostowska,  
Toruń, św. Ducha 14.  
7238

  
— Pieśń ta pochodzi z 17-go wieku.  
— Zatem — śpiewaczka ta miała sporo czasu,  
aby się jej dobrze nauczyć.

**TRYKOTY** 6758  
**SWETRY**  
damskie, męskie i dziecięce  
DUŻY WYBÓR  
**welen**  
**pończosznicych**  
P. SKŁADANOWSKI  
Toruń, St. Rynek 24.  
KREDYT NA ASYGNATY

**Maszynę**  
do pisania „ORZEL” jak  
nowa okazynie sprzeda,  
Toruń, Rynek Nowo-  
miejski 25. 7307Ck

**Chętnie**  
udzielę konwersacji nie-  
mieckiego w zamian za fran-  
cuski. Oferty do Adm.  
„Dnia Pomorza”, To-  
ruń. 7305Ck

**Dnia 21 X. br.**  
zgubiono pamiątkowy  
damski zegarek firmy „Lon-  
gines”, laskawy znalazca  
proszony o zwrot za wynag-  
rodzeniem. Adres wskaże  
Adm. „Dnia Pomorza”, To-  
ruń. 7306Ck

**MEBLE**  
**Bracia Lews**  
TORUŃ, MOSTOWA 30

**Abażurki**  
na groby z wkładką wzmoc-  
nioną — 7 1/2 grosza. Hur-  
townia Jan Kapczyński,  
Toruń, Szeroka 35. 7131C

**Mieszkania**  
3—4 pokojowe. Moniuszki  
39. Wiadomość: Jendryca,  
Toruń, Słowackiego 23.  
7239C

**Centryfugi**  
rowery, maszyny do szycia  
oraz części zapasowe tanio  
zakupisz w Firmie  
**Jan Kozłowski**  
Toruń, Prosta 11.  
7247

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetry na stronie 1-lamowej . . . . . 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-  
kiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.  
drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent  
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identy-  
czny z cennikiem dla Polki, z tem jednak, że rachunki mogą  
być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie nota-  
wań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2.20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2.40 zł  
Pod opaską . . . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . 2.82 gd; przez gońca . . . 2.00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . 1.75 gd  
Zagranicą . . . . . 4.00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze-  
sady w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za  
niedostarczenie pisma.  
Redaktor odpowiedzialny:  
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

**UWAGI:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Naj-  
mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia  
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy  
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych  
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-  
strzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 20 proc.  
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści  
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani  
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia  
ogłoszenia, nie upoważniają do odwołania się od ogłoszenia,  
nie upoważniają do odwołania się od ogłoszenia, nie upoważniają  
miejscu ogłoszenia Administracja nie odpowiada.  
Członkami Pomorskiej Drukarńi Rolniczej S. A. w Toruniu.